

TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907
ISSN 1232-6534
PKWiU 58.14.11.0

Nakład 4300 egz.

www.tygodniksanocki.eu

Gorączka przed premierą



str. 8

Klimaty Danuty Hubner



str. 9

Rusza hokejowa karuzela



str. 16

Bankowa hucpa

Prawie cztery tygodnie temu zamknięto sanocką placówkę Getin Banku, mieszczącą się przy ulicy Kościuszki. Nikt nie wie z jakich powodów i na jak długo. Skuszeni atrakcyjnymi lokatami klienci, którzy powierzyli bankowi swoje pieniądze – bywa, że oszczędności całego życia – zaczynają popadać w panikę. Może była to firma-krzak, podszywająca się pod znany bank, a oszuci dawno wyjechali na Bahamy z walizkami pełnymi pieniędzy?

JOLANTA ZIOBRO
jolanta-ziobro@wp.pl

Pracownica sklepu, sąsiadującego z placówką-widmo, potwierdza, że ludzie nieustannie zaglądają do nich, pytając o zamknięty bank. – Nie mam przecież żadnych informacji na ten temat – rozkłada ręce. Dopiero co była kobieta z Ustrzyk, która przyjechała, aby zlikwidować lokatę i wybrać gotówkę. Pieniądze pilnie były jej potrzebne na ocieplenie domu. Odeszła z niczym. Niedługo potem do nieczynnej placówki dobijał się mężczyzna. Też chciał pobrać pieniądze.

Przepraszamy, remont

Na drzwiach wisi kartka z lakoniczną informacją: „Remont placówki”. I druga, z ogłoszeniem o poszukiwaniu pracowników przez Getin Bank. Nie ma jednak podanego telefonu kontaktowego, tylko adres e-mailowy. – Telefon figurował w ogłoszeniu, które wcześniej ukazało się na portalu internetowym – opowiada pani Anna, która od 11 sierpnia próbuje dowiedzieć się czegoś o losach placówki, gdzie miesiąc wcześniej założyła lokatę, skuszona atrakcyjnym oprocentowaniem i możliwością ominięcia tzw. podatku Belki.

Przypadkowy numer

Dzwonimy na podany przez panią Elżbietę numer. Zgłasza się mężczyzna, który stwier-

dził, że to jego numer „przez przypadek”.

Pięć wersji

Pani Elżbieta obok siedziby Getin Banku przy ulicy

na „z powodów technicznych”, a potem, że będzie czynna „od 1 września”. W końcu wywieszono kartkę o „remontie”. Nie widać jednak, aby w środku cokolwiek się działo. Raz



Klienci od 11 sierpnia „całują” klamkę Getin Banku. Nic dziwnego, że są wściekli.

dza, że... nie ma nic wspólnego ze sprawą. Nie udaje się nam uzyskać żadnej informacji, dlaczego placówka sanockiego Getin Banku jest aktualnie zamknięta i kiedy zostanie ponownie otwarta. Nasz rozmówca stwierdza, że podał w

Kościuszki przechodzi nieraz kilka razy dziennie. Akurat 11 sierpnia chciała coś załatwić, ale zastała drzwi zamknięte i kartkę, iż „placówka jest nieczynna”. Następnego dnia pojawiła się informacja, że od 12 sierpnia jest nieczyn-

ny jeden tylko udało się jej zastać kogoś w nieczynnej siedzibie: jakby zdenerwowane kobiety i mężczyznę, który powiedział, że bank będzie czynny od 1 września.

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

Okna i drzwi z klasą!
18 lat na rynku

www.vidok.com
PRODUCENT OKIEN I DRZWI
Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM
SANOK, ul. Jagiellońska 16,
tel./fax 13/ 464 03 38

BUDKA SUFLERA
5 lat istnienia strony www.budkasufflera.pl

**WIELKI FINAŁ 140 LECIA
PODKARPACKIEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO**

**SANOCKIE BŁONIA
10 WRZEŚNIA 2011**
POCZĄTEK GODZINA 15:00

PBS Bank
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji za kompletny brak dbałości o stan płyty boiska piłkarskiego na stadionie „Wierchy”. Podczas ostatniego meczu z Podlasiem Biała Podlaska płyta boiska była twarda niczym beton, a trawa żółta jak... żółta łódź podwodna. Było nam wszystkim ogromnie wstyd jak po meczu pochodzący z Białorusi trener Podlasia ujeżdżał sobie po Sanoku jak po burej suce, nazywając skandalem rozgrywanie meczu III-ligowego na tak twardym, kompletnie nieprzygotowanym boisku. Miał przy tym ogromne pretensje do sędziego, że w ogóle wyraził zgodę na rozegranie tego meczu. Ze spuszczonej głowami przyznawaliśmy panu Władimirowi Geworkjanowi rację, gdyż mówił samą prawdę, a ta była dla nas okrutną. Zwłaszcza, że mówił to człowiek wychowany nie w Stanach Zjednoczonych, Holandii czy Belgii, gdzie mierzą już nawet giętkość murawy i sprawdzają dopuszczalną wysokość trawy na stadionach. O tego typu praktykach na Białorusi jeszcze nie słyszeliśmy. Ale pomimo tego MOSiR-owi wręczamy czerwoną kartkę!



CHWALIMY: Stowarzyszenie Przyjaciół Heleny Kosiny za konsekwencję w organizacji wakacyjnego wypoczynku dla dzieci pochodzących z biednych rodzin, których rodziców nie stać na wysłanie swoich pociech na wakacje. Dwa turnusy półkolonii i dwie wycieczki, w tym jedna dwudniowa, to efekt zorganizowanej w tym roku akcji „Słoneczna Przygoda”. Skorzystało z niej kilkadziesiąt dzieci, z których każde na zakończenie otrzymało jeszcze w prezencie wyprawkę szkolną. Dziękujemy Stowarzyszeniu za tę troskę, za serce i chęć czynienia dobra. Wolontariuszom spod znaku Stowarzyszenia za bezpłatną opiekę nad dziećmi, organizatorom za atrakcyjny program, a wszystkim sojusznikom i sponsorom za dobry wybór. Wiemy jedno, działaczom „od Kosiny” warto dawać, bo wiedzą doskonale, na co te pieniądze wydać. **emes**



Złote usta



Już dawno nikt nie powiedział nic śmiesznego, co sprawia, że nawet tak ważne debaty jak sesje rady miejskiej czy powiatu zaczynają być nudne. I już byśmy usnęli na końcówce ostatniej sesji w mieście, aż tu nagle olśnienie. Jest! Są „złote usta”!

Otóż zadbała o naszą rubrykę radna Henryka Tymoczko, która zabierając głos w punkcie „wnioski i zapytania” zawnioskowała, aby urząd koniecznie postarał się o – i teraz uwaga – światła impulsywne na ulicy Lipińskiego k. Gimnazjum nr 3. Wszystko poszło gładko, bez śmiechu, a sprawa się „rypla” dopiero kilka minut później, gdy ten sam wniosek zgłosił Maciej Drwięga, prosząc o zainstalowanie w tym samym miejscu światła pulsacyjnych.

Jest mały problem: jeśli GDD-KiA rzeczywiście weźmie sobie do serca głosy radnych i świata te uruchomi, komu przypisać sukces. Henryce Tymoczko czy Maciejowi Drwiędze? Mamy salomonowe wyjście: sukces należy przypisać Maciejowi Drwiędze, z zaznaczeniem, że impuls poszedł od Henryki Tymoczko. A naszej ulubionej pani radnej z pełnej szczerobliwości przypisujemy „złote usta”

emes

Podziel się z drugim

Kontynuujemy naszą akcję „Podziel się z drugim”, skierowaną z jednej strony do tych, którzy potrzebują rzeczy na które ich nie stać, z drugiej zaś do tych, którzy chcieliby się z kimś podzielić.

Oto kolejne zgłoszenie;

- Kuchenka gazowa na butlę (bez butli)
- Telewizor kolor, tel. 514 449 721
- Wersalka (w dobrym stanie), tel. 13 46 316 20

Równocześnie zachęcamy do dokonywania kolejnych zgłoszeń. I jeszcze raz przypominamy, że zgłaszane przedmioty mają być rozdawane bezpłatnie i nie można żądać za nie pieniędzy.



Sanok będzie piękniejszy

Jeszcze w tym roku powinny rozpocząć się prace w ramach projektu „Sanocki Park Dziedzictwa Kulturowego. Rewitalizacja placu św. Michała wraz z przyległymi ulicami”. W ubiegłym tygodniu ogłoszony został przetarg na wykonawcę tego zadania.



Za rok powiemy: ale wstrętny był ten Plac św. Michała. Dziś jest to już inny świat. Nie ta bajka...

Rewitalizacja placu św. Michała wraz z ulicami przyległymi jest VII etapem realizowanego od kilku lat miejskiego programu „Sanocki Park Dziedzictwa Kulturowego”, w ramach którego miasto dokonało przebudowy Rynku. Na wykonanie tego zadania Sanok pozyskał ponad 8 mln zł dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

Wyłoniony w przetargu wykonawca rozpocznie prace rewi-

talizacyjne od ulicy Sobieskiego, gdzie zostaną wykonane: nowa nawierzchnia asfaltowa, kanalizacja deszczowa i sanitarna, sieć wodociągowa, a także chodnik.

W ramach rewitalizacji przebudowane zostaną także ulice: Wałowa, Grzegorza z Sanoka, Piłsudskiego oraz fragment Kazimierza Wielkiego. Prace obejmujące plac św. Michała rozpoczną się prawdopodobnie w połowie przyszłego roku.

Zadanie przewiduje przebudowę infrastruktury technicznej, kanalizacji sanitarnej, deszczowej, sieci wodociągowej i elektrycznej wraz z oświetleniem ulicznym. Całości dopełni montaż elementów małej architektury i nasadzenia zieleni niskiej oraz wysokiej. Przebudowane oraz wybudowane zostaną także drogi i zjazdy drogowe. Wcześniej teren zostanie poddany badaniom archeologicznym. Wyremontowany zostanie zabytkowy dom mansonowski. Cały rewitalizowany teren objęty zostanie monitoringiem, co podniesie poziom bezpieczeństwa w centrum miasta.

Rewitalizacja placu św. Michała obejmie – co prawda – tylko nawierzchnię ulic, jednak już dziś wiemy, że nowy wygląd zyskają kamienice przy placu oraz ulicy Piłsudskiego. Zabudowana zostanie także wolna działka na wschodniej pierzei placu. Liczymy na to, że nowe obiekty będą godne tego miejsca i swoją jakością podkreślą staromiejski klimat placu – mówi Ziemowit Borowczak, zastępca burmistrza ds. gospodarki komunalnej i architektury.

Koszt całości inwestycji wyniesie 9.667.304 zł. Przewidywane jej zakończenie to rok 2013.

af



Policjny bilans zdarzeń z ostatniego tygodnia to 223 interwencje, w tym 70 publicznych, 28 domowych, 12 dotyczących kradzieży, 1 – uszkodzenia mienia oraz 11 związanych z kolizjami. W PdOZ osadzono 14 osób.

Sanok

* Na 550 zł oszacował straty właściciel bmw, w którym nieznaną kobietą zarzysowała przedni błotnik po prawej stronie. Do zdarzenia doszło 30 sierpnia na ul. Jagiellońskiej.

* W trakcie kontroli prowadzonej tego samego dnia na ul. Lipińskiego policjanci „drogówki” ujawnili, że kierujący hondą mężczyzna nie posiada stosownych uprawnień i nie stosuje się do wyroku Sądu Rejonowego, dotyczącego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi.

* Aż 2600 zł straciła sanocznica, która niebacznie wpuściła do mieszkania oszustkę. Nieznana kobieta zaferowała lokatorce wygraną w postaci koca, po czym – wykorzystując chwilową nieuwagę poszkodowanej – dokonała kradzieży znalezionych pieniędzy. Zdarzenie miało miejsce 1 bm. na ul. Langiewicza.

* Policja szuka złodzieja, który 2 bm. z opła astra stojącego na parkingu przy ul. Słowackiego odkręcił i ukradł cztery kompletne koła.

Gmina Tyrawa Wołoska

* Nieznany sprawca usiłował włamać się (30 sierpnia) do sklepu spożywczo-przemysłowego w Rozpuciu, wyważając drzwi wejściowe. Do kradzieży jednak nie doszło. Właściciel sklepu wycenił szkody na 3 tys. zł.

* Z ciągnika Ursus C360, zaparkowanego na terenie zakładu drzewnego w Tyrawie Wołoskiej, nieustalony sprawca ukradł (31 sierpnia) pompę paliwową o wartości ok. 1500 zł.

Gmina Zarszyn

* Rower górski marki Specialized skradziono (2 bm.) z prywatnej posesji w Pielni. Właścicielka jednoślada oszacowała straty na 1500 zł.

Kierowcy na promilach



W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego zatrzymano czterech nietrzeźwych kierowców, w tym trzech rowerzystów. Byli to: w Międzybrodziu – Ryszard K. (1,659 promila); w Tarnawie Dolnej – Grzegorz T. (2,688); w Hołczkowie – Grzegorz Ż. (1,911). W ręce policji wpadł również – namierzony w Siemuszowej – Józef C., który kierował volkswagenem, mając w wydychanym powietrzu aż 3,255 promila alkoholu. Jak ustalono, mężczyzna posiada aktualny do 2012 roku zakaz prowadzenia pojazdów, wydany przez Sąd Rejonowy w Sanoku.

/jot/

Miasto, czując bluesa, szykuje się do budowy ścieżek rowerowych, a tymczasem Muzeum Budownictwa Ludowego w konspiracji chce zrobić interes na stojakach rowerowych.

Ostatnio wyprodukowało prototyp takiego urządzenia (na zdjęciu), które zamierza opatentować, a następnie sprzedawać. Liczy na odbiorców ze środowisk wiejskich, a zwłaszcza gmin położonych w terenach lesistych. W swojej ofercie zamierza zaproponować stojaki dębowe, te trwalsze i droższe, tudzież z miękkiego drewna, tańsze. W chwili obecnej ich ceny ustala specjalnie zaangażowane do tego biuro rachunkowe. Tylko patrzeć, jak na adres MBL-u zaczynają napływać pierwsze oferty sprzedaży drewna (kłód drewnianych) z Lasów Państwowych. A my czekamy, gdzie i kiedy „skansenowskie stojaki rowerowe” pojawią się w naszym mieście...

emes

Roweromania



Modlą się i pomagają, jak mogą

Mieszkańcy Niebieszczyń nadal porażeni są tragicznym wypadkiem, jaki zdarzył się w wiosce w ostatnią niedzielę sierpnia. Modlą się za jego ofiary i współczują rodzinom, dla których życie płynie teraz w zupełnie innym tempie. Pomagają też ze wszystkich sił.

Szczególnie żarliwie modlitwy zanoszone są w intencji dwóch sióstr – 17-letniej Justyny i o rok młodszej Kasi, które odniosły bardzo poważne obrażenia w wyniku potrącenia przez pijanego 28-latkę, który po wypadku popełnił samobójstwo. Justyna przebywa w szpitalu w Rzeszowie, Kasia znajduje się na Oddziale Intensywnej Terapii w Sanoku. Obie przeszły operacje i utrzymywane

są w stanie śpiączki farmakologicznej. Ciągle walczą o życie.

Mieszkańcy, solidaryzując się ze zrozpaczoną i niezamożną rodziną, starają się pomóc, jak tylko mogą. Zaraz po wypadku zorganizowali kwestę po domach, a w ubiegłym tygodniu pomogli zebrać ziemniaki z pola. Przy wykopkach pracowało ponad 30 osób! – Tu ludzie wspierają się w nieszczęściu i wspólnie mobil-

zują. Jeden wszystkim nie pomoże, ale wszyscy jednemu – tak. Doświadczylem tego sam, kiedy przed 4 latai spłonął mi dom. Przez 1,5 miesiąca, dzień w dzień przychodziło po 40 osób do pomocy. Tak samo jest i teraz. Mówi się, że Niebieszczyń to trudna i podzielona wioska, ale w takich sytuacjach wszyscy czują się wspólnotą. Wiemy, że tej rodzinie długo jeszcze będzie potrzebna pomoc, zwłaszcza finansowa na dalsze leczenie. Zastanowimy się razem z Radą Sołecką, co jeszcze możemy w tej sprawie zrobić – zapewnia sołtys Marian Czubek.

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.

Redaktor naczelny: Marian Struś.

Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.

Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.

Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21, fax: 13-463-16-34.

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

www.tygodniksanocki.eu
e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.



KOMITET HONOROWY popierający kandydaturę JANA OKLEJEWICZA do SEJMU RP
z rekomendacją RYSZARDA KALISZA Posła na SEJM RP
ANNY KOWALSKIEJ Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego
JANUSZA KONIECZNEGO Wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP
Przewodniczący Komitetu
WOJCIECH BLECHARCZYK - Burmistrz Miasta Sanoka

Członkowie Komitetu:

Lesław Wojtas - Prezes Podkarpackiego Banku Spółdzielczego
Ryszard Ziarko - Prezes firmy CIARKO
Józef Baszak - Prezes Sanockiej Fundacji Ochrony Zdrowia
Waldemar Och - Prezes Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej
Tomasz Dańczyszyn - Przewodniczący Stowarzyszenia "Ruch Samorządowy Ziemi Sanockiej"
Stanisław Szelażek - Wicestarosta Leski
Maria Pospolita - dyrektor Zespołu Szkół Nr 1 w Sanoku
Ryszard Grzebień - Prezes Stowarzyszenia Ogrodów Działkowych - Region Bieszczadzki
Jan Harlacz - Przewodniczący Związku Zawodowego Metalowców AUTOSAN S.A.
Piotr Sieradzi - Prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sanoku
Marek Borkowski - Prezes Bieszczadzkiego Zarządu Rejonowego Związku Żołnierzy WP w Sanoku
Józef Litwin - Przewodniczący Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych - koło w Sanoku
Stanisław Bądkowski - Przewodniczący Związku Weteranów i Rezerwistów WP w Sanoku
Mieczysław Krauze - Prezes Oddziału PTTK "Ziemia Sanocka" w Sanoku
Ryszard Wojnarowski - Wiceprezes Podkarpackiego Związku Podnoszenia Ciężarów
Tomasz Floreczak - Prezes klubu hokejowego UKS Niedźwiadki MOSIR Sanok
Maciej Mermer - hokeista, kapitan CIARKO PBS BANK
Tomasz Malasiński - hokeista, zawodnik CIARKO PBS BANK, reprezentant Polski
Tomasz Demkowicz - trener hokejowej reprezentacji Polski U-18
Marcin Ćwikła - hokeista, były kapitan CIARKO PBS BANK
Marek Węgrzyn - piłkarz, kapitan MKS STAL SANOK



**Sojusz Lewicy
Demokratycznej**



**5. X JAN
OKLEJEWICZ
DO SEJMU**

Zbiory słabsze, ale zabawa przednia

DOŻYNKI W PISAROWCACH. Tegoroczne święto plonów po raz pierwszy miało charakter gminno-powiatowy. Mimo wszystko dominowały grupy z podsanockich wiosek, od kilkunastu lat zaprawione w „dożynkowych bojach”.



Plon niesiemy, plon – w gospodarza dom.

Gminę Sanok reprezentowało aż 16 miejscowości: Pisarowce, Dębna, Dobra, Jurowce, Kostarowce, Lalin, Łodzina, Mrzygłód, Niebieszczany, Prusiek, Srogów Górny, Strachocina, Trecza, Tyrawa Solna, Wujskie i Zabłotce. Dalsza część powiatu sanockiego miała tylko 3 grupy dożynkowe: z Beska (gmina Besko), Pielni (gmina Zarszyn) i Średniego Wielkiego (gmina Zagórz).

Impreza już drugi raz odbyła się w Pisarowcach. Mimo zmiany szyldu miała tradycyjny charakter – po mszy świętej barwny koro-

wód, niosący piękne wieńce i płody rolne, a prowadzony przez orkiestrę dętą z Pakoszówki, przeszedł na stadion. Tam wójt Mariusz Szmyd i starosta Sebastian Niżnik dokonali otwarcia imprezy. Pierwszy mówił o tym, że zbiory są nieco niższe ze względu na deszczowy lipiec, drugi podkreślił, iż nasz powiat jest regionem typowo rolniczym. Potem nastąpiła oficjalna prezentacja grup dożynkowych.

– Dożynki to czas zabawy, ale przede wszystkim dziękczynienie za plony. Zboże i upieczony z niego chleb jest wynikiem

działania Stwórcy i człowieka. Niech tego chleba nikomu nie zabraknie – mówił wójt, odbierając bochenki od grup dożynkowych.

Dalsza część imprezy, przez którą przewinęło się kilka tysięcy osób, stała pod znakiem dobrej zabawy. W ciągu dnia ludzie śpiewali i tańczyli przy muzyce kapeli ludowej „Kamraty”, a podczas wieczornego festynu przygrywał zespół „Kalinka”. Dla najmłodszych uczestników przygotowano plac zabaw, na którym czekało mnóstwo atrakcji.

Starostami dożynek byli: Bogusława Bobola z Niebieszczan i Andrzej Pietrzak z Wujskiego. – To rolnicy z krwi i kości. Państwo Bobolowie prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 35 ha. Mają 30 sztuk bydła, w tym 17 krów mlecznych, uprawiają zboża i okopowe. Dzięki dotacjom unijnym posiadają dobrze wyposażony park maszynowy. Natomiast Pietrzakowie na 20 ha mają gospodarstwo ekologiczne, ciągle modernizowane. Hodują 11 krów mlecznych. Oni z kolei korzystają ze wsparcia środków agencji – powiedziała Krystyna Kafara z Gminnego Ośrodka Kultury.

(blaz)

Doposażyli pogotowie

Deska ortopedyczna wraz z klockowym stabilizatorem głowy i 20 kołnierzy ortopedycznych – o taki sprzęt wzbogaciło się w ostatnim czasie Pogotowie Ratunkowe. To zasługa Stowarzyszenia na Rzecz Poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z Poznania, które przekazało sanockiej placówce wspomniany sprzęt.

To nie pierwszy „prezent” dla rodzimych służb ratunkowych przekazany przez poznańskie Stowarzyszenie „Droga i Bezpieczeństwo”. Kilka miesięcy temu do Sanoka trafił identyczny sprzęt uzupełniony o dwie specjalistyczne torby – pediatryczną i ortopedyczną. Podzielono go między Pogotowie Ratunkowe i Szpitalny Oddział Ratunkowy. – Jesteśmy bardzo zadowoleni i wdzięczni za sprzętowe wsparcie. Ten sprzęt szybko się zużywa i zawsze go brakuje. Stowarzy-

szczenie nie przyznaje go automatycznie, tylko na podstawie wniosków, z którymi występuje nasza szefowa, dr Bielawska. To głównie jej zasługa – podkreśla Beata Pieszczoł, pielęgniarka ds. koordynacji i nadzoru w PR Sanok.

Komu otrzymano sprzęt będzie służył? Przede wszystkim pacjentom dotkniętym ciężkimi urazami, jak złamanie kręgosłupa, urazy czaszkowo-mózgowe, uszkodzenia kończyn oraz urazy wielonarządowe. Pomoże zespołom ratowników w skutecznym

udzielaniu fachowej pomocy medycznej na miejscu wypadku i podczas transportu poszkodowanych do szpitala (wypadki drogowe, urazy sportowe, wypadki z wysokości, wypadki w pracy).

– W Polsce – tylko w wyniku wypadków drogowych – obrażeń głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa doznaje rocznie 82,5 % poszkodowanych, z czego 24% umiera, a 38% zostaje kalekami w związku z brakiem podstawowego zabezpieczenia sprzętowego. Na świecie, gdzie istnieje nacisk na zabezpieczenie kręgosłupa przed urazami, statystyka ta wynosi odpowiednio: 10% ofiar śmiertelnych i 20% trwałych okaleczeń. To pokazuje, jak wiele mamy jeszcze do zrobienia – podkreślają przedstawiciele stowarzyszenia, które od 1998 roku działa na rzecz poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach. W ramach ogólnopolskiego programu „Kołnier standardem – alternatywą kalektwa”, którego celem jest podwyższenie bezpieczeństwa poszkodowanych w wypadkach drogowych, organizuje konferencje i szkolenia, wyposaża także placówki ratownictwa medycznego w niezbędny sprzęt.

/jot/

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Jana Grodka w Sanoku

UWAGA ! REKRUTACJA NA STUDIA PRZEDŁUŻONA DO 28 WRZEŚNIA !

MASZ MATURE? DOŁÓŻ DO CV DYPLOM STUDIÓW DZIENNYCH

PRACUJESZ? ZDOBĄDŃ NOWE KWALIFIKACJE NA STUDIACH ZAOCZNYCH

SPRAWDŹ OFERTĘ STUDIÓW LICENCJACKICH, INŻYNIERSKICH, PODYPLOMOWYCH

Szczegółowe informacje:
DZIAŁ TOKU STUDIÓW
ul. Mickiewicza 21 bud. A, p.107 i 108
tel.: (13) 46 55 954, (13) 46 55 967

www.pwsz-sanok.edu.pl

CZYTELNIKU ZGŁOŚ SYGNAŁ!

13-464-27-00

O gospodarce z koniczynką w tle

W minioną sobotę do Sanoka miał przylecieć wicepremier, a zarazem minister gospodarki Waldemar Pawlak. Nie doleciał – ponoć z powodu... mgły, choć wtajemniczeni wiedzieli o absencji prezesa PSL już poprzedniego dnia. W zamian pojawili się wiceministrowie Mieczysław Kasprzak i Dariusz Bogdan oraz Bożena Lublińska-Kasprzak – prezes Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

który zaapelował do przedstawicieli rządu o to, by nie ograniczali się do promocji wybranych regionów i przywrócili w planach realizacyjnych „wyciętą” z nich południową obwodnicę Sanoka. – Gramy argumentami, a nie polityką. Przejazd

zwracał uwagę na niesprawiedliwy, krzywdzący małe firmy podział środków unijnych oraz na zbyt restrykcyjne zasady stosowane przez ZUS wobec przedsiębiorców, którzy w przypadku nawet jednego dnia spóźnienia się ze składką, pozbawiani są ubezpieczenia. Prezes PARP ripostowała, że zarzuty dotyczące nierównego podziału środków są nieuzasadnione, gdyż Agencja wprowadziła ułatwienia w postaci zaliczek dla firm mniej zasobnych, a poza tym jeden z ostatnich programów preferował wyłącznie mikroprzedsiębiorstwa. Odnośnie ZUS minister Kasprzak przyznał, że system ubezpieczeń w Polsce jest archaiczny i bardzo kosztowny w obsłudze. W sytuacji, gdy 95 procent społeczeństwa jest ubezpieczona, lepszym i prostszym rozwiązaniem byłoby ubezpieczenie wszystkich.

O polskiej gospodarce w kontekście zachodzących zmian mówiono również podczas spotkania z mieszkańcami miasta na Rynku. Konferencja wyborcza pod sztandarem PSL wzbudziła niewielkie zainteresowanie – uczestniczyło w niej ok. 50 osób. Ci, którzy przyszli, podjęci zostali kawą i ciasteczkami w ogródku Karczmy. Mogli też porozmawiać z gośćmi oraz Alicją Wosik, ubiegającą się o mandat poselski z listy PSL, była dziennikarką OTV Rzeszów, która sprawnie i profesjonalnie poprowadziła oba spotkania.

/joko/



Minister Kasprzak wyrzucił do kosza stół pieczętów (a propos ustawy deregulacyjnej), ale nie wyjechał z pustymi rękami – od przedstawicieli szpitala otrzymał obraz z panoramą Bieszczad. Może dzięki temu wicepremier Pawlak nie zapomni o Sanoku i ...niezapłaconych szpitalowi nadwykonaniach?

Pod hasłem „porozmawiamy o gospodarce” goście spotkali się w Instytucie Rolnictwa PWSZ z przedsiębiorcami i samorządowcami z regionu. Podkreślali gospodarcze dokonania mijającej kadencji, akcentując rolę wprowadzonych ostatnio ustaw: o leasingu konsu-

menckim (likwidacja tzw. spreadów bankowych) oraz deregulacjach (uproszczenie procedur związanych z działalnością gospodarczą, likwidacja wielu barier dla instytucji i obywateli). W części przeznaczony na zadawanie pytań głos zabrał burmistrz Wojciech Blecharczyk,

przez miasto w sezonie to kosztmar! Badania wskazują, że w ciągu doby przejeżdża przez Sanok 25 tys. aut. Ta obwodnica jest Sanokowi niezbędna! – argumentował burmistrz.

Wiesław Kijowski, szef Regionalnej Izby Gospodarczej

Nowotaniec sportową wizytówką

Po trwających niemal ćwierć wieku staraniach szkoła w Nowotaniecu wreszcie doczekała się hali sportowej. Nowe skrzydło, w którym będzie też kilka innych pomieszczeń, budowano półtora roku. Koszt inwestycji wyniósł ok. 2,8 miliona złotych.

W Nowotaniecu świętują – 1 września rozpoczęcie roku szkolnego, a już dzień później otwarcie sali sportowej. Dla lokalnej społeczności to wyjątkowa chwila, bo idea budowy sięga jeszcze lat osiemdziesiątych. W międzyczasie miejscowa podstawówka przekształcona została w zespół szkół, a sali wciąż nie było. I gdy niektórzy przestali już wierzyć, że kiedykolwiek powstanie, inwestycja ruszyła. Początkowo z oporami, bo fundamenty posadowiono już kilka lat temu, jednak w ubiegłym roku kontynuację prac wznowiono na dobre.

Sala jest średniej wielkości, ma wymiary 24/12 metrów. W nowym skrzydle znajdują się też: sala gimnastyki korekcyjnej, biblioteka, izba regionalna, klasa „zerówki” i administracja szkoły. Autorami projektu byli sanoccy architekci Maciej Farbisz i Wincenty Janowski, a głównym wykonawcą firma budowlana Jacka Kondyńskiego z Nagórzan. Obiekt kosztował



Nowe skrzydło Zespołu Szkół w Nowotaniecu prezentuje się bardzo efektownie.

ok. 2,8 mln zł, z czego okragły milion to „środki zdobycze” – po 500 tys. zł z Ministerstwa Sportu i Ministerstwa Edukacji Narodowej (szkoła otrzymała też 100 tys. zł na wyposażenie). Reszta to wkład własny gminy Bukowsko.

Wójt Piotr Błażejowski nie krył radości: – Wreszcie mogą powie-

szkoły mają sale sportowe. Nowotaniec czekał najdłużej, a przecież to szczególnie usportowiona wioska – ma IV ligę piłki nożnej i mocną drużynę tenisa stołowego.

Wierzę, że za jakiś czas przy miejscowej szkole powstanie także boisko wielofunkcyjne – podkreślił wójt gminy Bukowsko.

Uroczystość otwarcia nowego skrzydła szkoły zgromadziła wielu zaproszonych gości, na czele z przedstawicielami lokalnych samorządów. Oczywiście VIP-y nie zjawili się z pustymi rękami, wręczając dyrektor Annie Bąk prezenty, głównie w postaci piątek. – Może dzięki tej inwestycji odkryte zostaną talenty sportowe na miarę przyszłych olimpijczyków – podkreślali zgodnie.

B. Błażewicz

Zawsze we wrześniu w Bykowcach

W sobotę (10 bm.) w Bykowcach odbędzie się uroczystość upamiętniająca potyczkę oddziałów polskich i niemieckich w 1939 roku, podczas której śmierć poniosło siedmiu żołnierzy 6 Pułku Strzelców Podhalańskich.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 10 złożeniem wieńców i kwiatów przy pomniku poległych żołnierzy, po czym jej uczestnicy przejdą na cmentarz, gdzie odbędzie się apel poległych i rozlegnie salwa honorowa w wykonaniu pododdziału reprezentacyjnego 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa.

Na tę podniosłą uroczystość patriotyczną zapraszamy Państwa w imieniu wójta Gminy Sanok Mariusza Szmyda. Pamiętajmy: sobota, godz. 10, przy pomniku por. Zaremby i jego współtowarzyszy w Bykowcach.

emes



Dla WAS,
nie
dla partii



nr 1
na liście



Malgorzata DACHNOWICZ
bezpartyjny
kandydat do Senatu RP

www.dolnianska.org.pl

Śladem naszych publikacji

To żadna samowolka

W „TS” nr 34 (26 sierpnia) ukazał się artykuł pt. „Samowolka na Długiem”. Artykuł ten wzbudził mieszane uczucia zarówno wśród władz jak i radnych Rady Gminy Zarszyn oraz wymienionej z imienia i nazwiska Zofii Niemczyk – pracownika Urzędu Gminy. Mieszane uczucia zrodziły się względem Autora artykułu, który mylnie określił podział kompetencji obowiązujący między urzędami gmin i starostwami powiatowymi, realizującymi szereg zadań z zakresu administracji rządowej. Urzędy Gmin nie wydają zezwoleń na budowę ogrodzeń, jak też nie są uprawnione do sprawdzania prawidłowości wydanego zezwolenia na budowę ogrodzenia. Artykuł zawiera w swej treści nieprawdziwe informacje i wprowadza czytelników w błąd. Zawiera co najmniej dwuznaczne podteksty, jeśli nie pomówienia, nieoparte żadnymi dowodami.

Autor artykułu wyraźnie nie pamięta faktów sprzed kilku miesięcy, kiedy to zwrócił się telefonicznie z pytaniem, czy Urząd Gminy Zarszyn mógłby sprawdzić, czy ogrodzenie w Długiem budowane jest na działce prywatnej, czy nie zajmuje części drogi, bo prawdopodobnie ma być budowany wzdłuż przedmiotowej drogi chodnik. Stwierdził, że za

kilka dni zadzwonił celem wyjaśnienia sprawy. Jednakże do dnia dzisiejszego nie zadzwonił, a w sierpniowym wydaniu „TS” zamieścił przedmiotowy artykuł.

Nadmieniam, że w Urzędzie Gminy Zarszyn nikt z mieszkańców Długiego nie interweniował w sprawie opisanego przez Autora artykułu ogrodzenia. Wyjaśniam również, że wniosek o budowę chodnika w ciągu drogi biegnącej wzdłuż posesji, na której wybudowano obecne ogrodzenie, zgłaszany był przed kilku laty na etapie przygotowania projektu budowlanego na przebudowę drogi, po przyjęciu jej w zarząd przez Gminę Zarszyn od Powiatu Sanockiego. Parametry techniczne drogi, (niezbędna szerokość jezdni), przy występującym natężeniu ruchu nie pozwoliły wówczas na zaprojektowanie chodnika w pasie drogowym. Sytuacja ta nie zmieniła się, w związku z czym w planach inwestycyjnych Gminy Zarszyn brak jest takiego zadania, a zarazem wybudowanie ogrodzenia na jednej z przylegających do drogi posesji w żaden sposób nie wywiera na to wpływu.

Wójt Gminy Zarszyn

Andrzej Betlej

PS Tytuł pochodzi od redakcji

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

W dniu 3 września 2011 roku odszedł od nas

Zenon Nowakowski

były długoletni i ceniony pracownik

Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej

RODZINIE ZMARŁEGO

wyraża szczerego współczucia

składają

Zarząd i Pracownicy

SPGK Spółka z o.o. w Sanoku

Anna BĄK, dyrektor Zespołu Szkół w Nowotaniecu: – To dla nas wielka chwila. Nowe skrzydło z pewnością wpłynie na wszechstronny rozwój uczniów. Bo sala sportowa to alternatywa dla czasu spędzanego przez dzieci i młodzież przed komputerem.



Ożenek na sto dwa!

Długo niemilkające oklaski, bukiety kwiatów i nieklamane wyrazy uznania – w taki sposób ponad 300-osobowa publiczność wyrażała swój zachwyt dla twórców i wykonawców spektaklu „Ożenek” według... Macieja Patronika. Mieszkający na stałe w Paryżu reżyser i producent filmowy dokonał rzeczy – wydawałoby się niemożliwej: mając do dyspozycji tekst Gogola i kilkunastoosobową grupkę amatorów, w ciągu zaledwie 6 tygodni wyczarował przedstawienie, które rozbawiło i oczarowało widzów.

Wyłonieni w castingu aktorzy od połowy lipca pracowali w pocie czoła, aby sprostać oczekiwaniom reżysera. Tempo było mordercze – ostatnie próby trwały po 6-8 godzin dziennie, nawet w niedzielę... Nie wszyscy wytrzymali. – Ja pojawiłem się w trakcie prób, w zastępstwie kogoś, kto zrezygnował. Miałem problemy z opanowaniem tekstu, dziewczyny ciągle mnie poprawiały... – przyznaje Piotr Wojnarowski, grający rolę Jajeczniczy, jednego z konkurentów.

– Nauczyliśmy się bardzo dużo. Głównie dzięki panu Maćkowi Patronikowi i Ericowi Veschi'emu, który pracuje w szkole pantomimy w Paryżu i poświęcił nam cały swój urlop. Wszystkie elementy ruchu scenicznego i pantomimy pochodzą z jego ręki i głowy. Na początku byliśmy bardzo sztywni i nic nam nie wychodziło. Ale Eric miał dla nas wiele cierpliwości. To niesamowity człowiek, który na każdą scenę potrafił podać kilka pomysłów – podkreślają zgodnie Magdalena Tarnawska (swatka) i Magdalena Kuna (panna na wydaniu).

Członkowie zespołu – mimo różnicowanego mocno wieku (od 14 do ponad 60 lat!) i życiowych



Bohaterowie wieczoru tuż po premierze. Trechę mieli niemalą, ale wraz z pierwszymi wybuchami śmiechu na widowni minęła jak ręką odjął.

doświadczeń, szybko nawiązały ze sobą kontakt. – Atmosfera była wspaniała, a my poczuliśmy się jak w jednej rodzinie. Opiekowaliśmy się sobą, pomagaliśmy, karmiliśmy wzajemnie – to było coś wspaniałego! – zapewnia Elżbieta Gazdowicz (ciotka).

Z występu swych podopiecznych ukontentowany był również reżyser: – Poszło dość gładko, choć nie wygraliśmy tego dostatecznie na próbach z uwagi na zbyt małą ilość czasu. Nie było na szczęście żadnych wypadków

po drodze, udało się nawet zachować pewien rytm spektaklu – światło i muzyka też weszły w dobrym momencie. Oczywiście, jest parę rzeczy, które można poprawić, ale ogólnie jestem zadowolony – stwierdził skromnie Maciej Patronik.

muzyki i śpiewu Angeli. Takich wydarzeń powinno być jak najwięcej, bo one ożywiają społeczeństwo. Nie sztuka zrobić jakieś kiczowisko, ale coś fajnego i na dobrym poziomie – na to ludzie zawsze chętnie przyjdą. Wielkie gratulacje dla wszystkich – reżysera, aktorów i całego sztabu, który pracował przy tym spektaklu

– powiedziała Elżbieta Adamczak-Piątek ze Smereka.

– Podobają mi się ogromnie! Jestem niezmiernie zaskoczona i pod dużym wrażeniem. Nie spodziewałam się, że to będzie tak profesjonalne. To dla mnie bardzo miły wieczór – dodała Agata Kusiak. Do pochwalnego chóru przyłączył się także dyrektor Waldemar Szybiak: – Myślę, że to duża umiejętność, aby w tak krótkim czasie przygotować z amatorami sztukę, którą ogląda się bardzo dobrze. Gogol to kawał trudnego grania i trzeba bardzo uważać, żeby nie przeszarżować, nie przekombinować. W większości to się znakomicie udało.

Dla tych, którzy – rozochoceni „Ożenkiem”

– z niecierpliwością dopytują o kolejną premierę, mamy dobrą wiadomość: będzie! Tyle tylko, że troszkę musimy poczekać... Do następnych wakacji!

/joko/

Znacznie bardziej szczerzy w pochwałach byli widzowie. – To cudowny spektakl, nie odbiegający wiele od profesjonalnego teatru. Wszyscy byli świetni! Bardzo dobrym pomysłem okazało się też włączenie

Reżyseria: Maciej Patronik, asystent reżysera: Eric Veschi, scenografia: Adam Gromek, charakterystyka, kostiumy: Joanna Krzanowska, światła: Daniel Szczupak, dźwięk: Jacek Bobik
Obsada: Magdalena Tarnawska, Magdalena Flik, Magdalena Kuna, Maria Być, Julia Olszewska, Weronika Baran, Justyna Kowalczyk, Elżbieta Gazdowicz, Wojciech Lato, Maciej Penar, Krzysztof Jakubowski, Ryszard Denisiuk, Łukasz Sabat, Piotr Wojnarowski, Łukasz Wójcik, Franciszek Tomczyk
Zespół muzyczny: Angela Gaber – vocal, Marcin Stachowicz – piano, Daniel Pelczarski – kontrabas, akordeon, Łukasz Sabat – saksofon

Jesień będzie koncertowa

Występ reaktywowanej niedawno grupy BLUES IN RED, która zagrała w Klubie „Pani K.”, zainaugurował jesienny sezon koncertowy w lokalnych klubach.

Pierwsza po wakacjach impreza koncertowa nie wzbudziła jeszcze większego zainteresowania, publiczność liczyła około 50 osób. Mimo wszystko ludzie nieźle bawili się przy zgrabnych bluesowych dźwiękach. BLUES IN RED odświeżył swoje stare utwory, prezentując się w nieco zmienionym składzie. Nowym członkiem zespołu jest bowiem perkusista Grzegorz Kania, znany m.in. z formacji JACYŚ KOLESIE.

Frekwencja z pewnością będzie rosła, bo kolejne koncertowe propozycje „Paniki” już dziś prezentują się okazale. Jeszcze we wrześniu zagra tam sanocki zespół EGOS (30 bm.), a w październiku aż cztery występy: KIM NOWAK (14), BUBBLE PIE (20), EAST WEST ROCKERS (22) i APTEKA (29). W listopadzie tylko koncert grupy CZERWIE (10), za to w grudniu znów sporo wydarzeń: VOO VOO (2), Festiwal JAZZ BEZ (9-11) i ŻYWIÓŁAK (17).

Nie próżnuje też Management „No Właśnie” Marcina Milczanowskiego, który koncerty organizować zamierza głównie w Klubie „Rudera”. Jeszcze we wrześniu zagrają tam grupy TRANSSEXDISCO i JOKE FERAJNA (23), w październiku WOODSCREAM (26). W listopadzie GAGARIN BROTHERS (6) i powtórka „Baltic Viking Metal Tour” z zespołami ACRA-NE GRAIL, TRELLEBORG i CEREMONIAL PERFECTION (19), a w grudniu CAMERO CUP (12).

Agencja Koncertowa „Operis Media” Pawła Habki, specjalizująca się w muzyce metalowej, zamierza organizować imprezy w różnych miejscach. Jeszcze

we wrześniu THY DISEASE zagra w „Ruderze” (30), w październiku koncert charytatywny w Sanockim Domu Kultury (15), a w listopadzie występ grupy CETI (5), jednak bez ustalonej na dziś lokalizacji.



Grupa BLUES IN RED wraca po kilku-letniej przerwie.

Jak pamiętamy, od czasu do czasu koncerty organizowane są także w „Bazarze Sztuki”. Angela Gaber już zapowiada występ duetu LETTERS FROM SILENCE, planowany na 24 września. – Potem z pewnością coś jeszcze się „urodzi” – mówi szefowa galerii. Zapewne i Agencja „KnockOut” Marcina Solarza przyszykuje jakiś koncert hip-hopowy, choć na razie konkretnych planów brak. (bart)

KONCERT
THY DISEASE + supporty
SANOK – KLUB RUDERA
30.09.2011 r. Start godz.:19 Cena – 12 zł

Z magią sztuki

Pełna tajemnic i mrocznych zakamarków poruszać będzie ukryte znaczenia, surrealizm, namiętności, marzenia, wstyd, półmrok, nieświadomość...

Bazar Sztuki zaprasza na niezwykłą wystawę „Ukryte Przejawy Niecodzienności”, której wernisaż odbędzie się już w najbliższą sobotę, 10 września, o godz. 19. Na miejsce spotkania wybrano jedną z sanockich kamienic (przy ulicy Głowackiego 10).

W gronie artystów, którzy zaprezentują swoje prace, znaleźli się: Bartek Bałut, Paulina Karpowicz, Cecylia Malik, Paulina Poczęta, Grażyna Smalej – Kraków, Justyna Koeke – Berlin, Michalina Kostecka, Kamil Szczepanik – Wrocław, Marcin Łukasiewicz – Warszawa, Tomasz Rolniak, Piotr Woroniec Junior – Rzeszów. Nie zabraknie również prac rodzimych twórców: Jana Szczepana Szczepkowskiego, Szymona Szczepkowskiego oraz Piotra Szczura.

Zapowiada się wiele ukrytych niespodzianek – przyjdzie i zobaczcie sami. I.Sz & E.P

KINO SDK
ZAPRASZA

Oparty na motywach powieści Richarda i Florence Atwaterów film „Pan Popper i jego pingwiny” to propozycja dla młodych widzów. Sympatyczny bohater wśród zabawnych zwierzątek, humor, a w tej radosnej atmosferze ukryte przesłanie, że w życiu należy być po prostu szczęśliwym. W Kinie SDK od soboty do wtorku o godz. 17.

Magia, atrakcyjne choreograficznie walki, wartka akcja to główne atuty „Conana barbarzyńcy”. Film dość brutalny, ociekający krwią, ale – co kto lubi. W Kinie SDK od soboty do wtorku o godz. 19, w środę, po raz ostatni, o godz. 20.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójne wejściówki na filmy.

Zapamiętajcie Państwo! SOBOTA, 10 września, godz. 15, Bonie w Sanoku, a tam WIELKI FINAŁ jubileuszu 140-lecia Podkarpackiego Banku Spółdzielczego. W super-programie: występ gwiazd: EWY FARNY I BUDKI SUFLERA, losowanie nagród w loterii FIATY ZA LOKATY, prezentacja drużyny hokejowej CIARKO PBS BANK SANOK, pokazy mistrzów świata i Europy w motolotniarstwie, a na dobranoc widowisko pirotechniczne z pokazem sztucznych ogni. To tylko główne punkty jubileuszowego programu.

Wielki Finał 140-lecia PBS

Impreza rozpocznie się o godz. 15 specjalnym rodzinnym blokiem z udziałem m. in.: popularnych artystów cyrkowych RUPHERT & RICCO. A potem nastąpi skok adrenaliny, gdyż o godz. 17 wszyscy żyć zaczną losowaniem nagród w loterii FIATY ZA LOKATY. A tu miła niespodzianka w postaci prezentacji hokejowej drużyny CIARKO PBS BANK przed rozpoczynającym się sezonem 2011/2012. To właśnie w ręce naszych hokejowych gwiazd powierzono losowanie nagród w loterii, w tym m.in. dwóch samochodów marki Fiat! Wartość nagród – poza samochodami – 140 tys. złotych na 140-lecie PBS!

Nie zdążymy ochłonąć z emocji, gdy na scenie pojawi się piękna i energetyczna EWA FARNA z zespołem, która bawić nas będzie od godz. 19 do 21. Jeśli możemy coś doradzić, to warto

oszczędzać siły, gdyż tuż po niej wystąpi legendarna, zawsze młoda i podziwiana BUDKA SUFLERA, oczywiście z Krzysztofem Cugowskim! Występ BUDKI SUFLERA powinien się zakończyć o godz. 23. A bezpośrednio po nim niebo nad Sanokiem rozświetlą milionami gwiazd, gdyż rozpocznie się widowisko pirotechniczne wraz z pokazem sztucznych ogni. Jego gośćmi specjalnymi będą mistrzowie świata i Europy w motolotniarstwie, którzy zaprezentują jedyne w Polsce podniebne show pirotechniczne, a dla całych rodzin – „The Clown Cirrus Show” oraz wiele innych atrakcji. Oczywiście to wszystko bezpłatnie, bo nie może być inaczej, gdy jubileusz 140-lecia obchodzi Podkarpacki Bank Spółdzielczy. Zapraszamy. Cały Sanok i Ziemia Sanocka bawią się na wielkim finale 140-lecia PBS!

emes

Dodatkowo informujemy, że w związku z Galą Jubileuszową, której część oficjalna odbędzie się w Sanockim Domu Kultury, w dniu 10 września (sobota) w godz. 16.30 - 20.30 ulica Mickiewicza na odzinku od wjazdu na parking przy b. „Torsanie” do skrzyżowania z ulicą Żwirki i Wigury będzie zamknięta dla ruchu kołowego.

Za utrudnienia bardzo przepraszają organizatorzy.

Jubileusz goni jubileusz

Jeszcze nie umilkną echa jubileuszu Podkarpackiego Banku Spółdzielczego, gdy Sanok rozpocznie fetę związaną z jeszcze dostojniejszym jubileuszem, a będzie nim 500-lecie Cechu Rzemiosł Różnych. Uroczystości z nim związane odbędą się w sobotę, 17 września. Przed południem będzie uroczysty przemarsz ulicami miasta, msza święta, a po południu w skansenie harce i swawole połączone z występami artystycznymi, o których opowie starszy Cechu Bernard Jayko (na zdj. obok). Szczegóły w kolejnym wydaniu „TS”.

emes



Chcesz tworzyć? Zapisz się!

Działające w Sanoku, placówki kulturalne zapraszają mieszkańców na ciekawe zajęcia plastyczne. Mogą z nich skorzystać zarówno mali, jak i całkiem duzi.

Od 17 września, w każdą pierwszą i trzecią sobotę miesiąca, Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza do Klubu Malucha na zajęcia edukacyjno-plastyczne pt. „Wesoła farma”. Najmłodszy – w wieku 2-3 lata – spotykać się będą w godz. 10-11.30, zaś nieco starsi – liczący od 4 do 6 lat – w godz. 12-13.30.

Do udziału w zajęciach warsztatowych zachęca także Sanocki Dom Kultury, który prowadzi zapisy do koła plastycznego. To propozycja dla nieco starszych adeptów rysunku i malarstwa. Spotkania organizacyjne dla młodzieży z gimnazjum i liceum odbędą się 12 i 14 września w godz. 16-17 (sala nr 12),

a dla dzieci w wieku 7-12 lat – 13 i 15 września w godz. 16-18.

Do udziału w kursie malarstwa i rysunku dla dorosłych zachęca „Bazar Sztuki”. Otwartą Pracownię poprowadzi Jan Szczepan Szczepkowski, absolwent ASP Kraków, wykładowca ULRA w Woli Sękowej oraz Uniwersytetu III Wieku, uczestnik licznych wystaw i konkursów, wielokrotnie nagradzany. W ramach zajęć: podstawy rysunku i malarstwa, ćwiczenia z kompozycji, praca z modelem, martwa natura, praca w plenerze. Zajęcia w każdą środę w godz. 17-20. Koszt – 80 zł (12 godz. edukacyjnych w miesiącu). /k/

Pomaga ministerstwo i sponsor

Dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w Muzeum Historycznym trwają prace konserwatorskie cennych ikon z tzw. szkoły Rusi Halickiej. Dzieło renowacji obrazów, wśród których są m.in. Carskie Wrota z Cisowca koło Baligrodu, wspiera też sponsor z Niemiec, Andrzej Batruch, z pochodzenia Łemek, urodzony właśnie w Cisowcu, pamiętający tamtejszą cerkiew, w której modlili się jego rodzice i dziadkowie.

– Spośród liczego zbioru, bo liczącego ponad sześćset ikon, wytypowano pięć okazałych obiektów, będących przykładem sztuki cerkiewnej z terenów południowo-wschodniej Polski. Ikony datowane na XVII, XVIII i XIX wiek pochodzą z Karlikowa, Weremienia, Jasienia, Zwierzynia i Cisowca – mówi Katarzyna Winnicka z Działu Sztuki Cerkiewnej. Rozległe zniszczenia wszystkich warstw technologicznych powodują, że konserwacja każdej z ikon pochłania wiele godzin wyjątkowej pracy konserwatora i wymaga sporego wkładu finansowego. Obecnie przy renowacji obiektów pracuje trzech konserwatorów dzieł sztuki. Niestety, bolączką muzeum jest brak dobrze wyposażonej pracowni. – Aktualnie musimy zlecać konserwację osobom z zewnątrz, płacąc za wykonane prace niemałe kwoty. Problem jest poważny, ponieważ dotyczy wielu wysokiej klasy dzieł sztuki dawnej, ale też doskonałych obrazów malarzy współczesnych, w tym także prac Zdzisława Beksińskiego, wystawianych na ekspozycji w salach zamku i przechowywanych w magazynach – dodaje pani Katarzyna.

Dlatego wielkim wsparciem dla muzeum jest dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. – Na realizowany przez nas program otrzymaliśmy w tym roku 36,6 tys. zł – informuje Joanna Przybyła, zastępca dyrektora do spraw administra-

cyjności, w której spędził pierwsze lata swojego życia. Pani Katarzyna wystąpiła mu fotograficznie i dalej „poszło już samo”. Pieniądze na pierwsze renowacje przesłał na konto muzeum, nie będąc wcześniej ani razu w Sanoku! – Teraz to już nasz wypróbowany przyjaciel – uśmiecha się pani Katarzyna.

Konserwacja wytypowanych ikon potrwa do końca roku. – Dzięki nim muzealna ekspozycja wzbogaci się o kilka wartościowych obiektów. Są one bezcennym świadectwem sztuki



Konserwacja ikon to prawdziwa „koronkowa robota”, wymagająca czasu, wiedzy i umiejętności.

scakralnej kościoła wschodniego rozwijającej się w granicach dawnej Rzeczypospolitej, Ojczyzny wielu kultur i narodów. Ich unikalna wartość, bogata ikonografia i naturalne piękno, przyciągają turystów z Polski i Europy. Dlatego tak ważne jest, by to wielkie „dziedzictwo ikony” przetrwało kolejne lata, co możliwe jest jedynie przy stałym dozorze i opiece konserwatorskiej – podsumowuje przedstawicielka muzeum.

Jolanta Ziobro



Komitety i honor

TOMASZ CHOMISZCZAK

Wybory parlamentarne zbliżają się z narastającym w mediach łoskotem. A wraz z nimi – komitety. Wyborcze, ale i honorowe. Cóż, okazuje się, że wraz z końcem PRL-u i oficjalnym zmierzchem ówczesnej PZPR nie umarła w nas miłość do komitetowych gremiów. Widocznie żadne inne słowo nie jest na tyle „wydajne”, by z komitetów miała zrezygnować w Polsce jakakolwiek współczesna partia.

Ale to nie nazwa kluje mnie w oczy. W końcu bywają gorsze. Uderza mnie raczej sam pomysł na prezentowanie składów osobowych tychże komitetów honorowych. Ja rozumiem, że grono znajomych i życzliwych chce moralnie, duchowo, psychicznie – jakkolwiek to nazwiemy – wesprzeć znajomego kandydata i formuje ów komitet. W porządku. Kiedy jednak do swojego imienia i nazwiska zaczynają owi „honorowi” dopisywać sprawowane przez nich obecnie funkcje, kiedy stawiają w jednym szeregu komitetu także instytucje, które reprezentują – tu już mam wątpliwości.

Dlaczego niby inni, zatrudnieni w tychże instytucjach, mają być „z urzędu” skojarzeni z politycznym wyborem swojego przełożonego? Bo jest oczywiste, że podając za nazwiskiem nazwę instytucji, z której jakiś XY się wywodzi, mimo woli utożsamiamy ową instytucję z deklaracją polityczną jej szefa. Bez podpierania się swoim zakładem pracy – OK, niech sobie będzie; ale powoływanie się kandydata na ma-



jestat niemałego czasem przedsięwzięcia pachnie już mniej.

Ale to jeszcze nic! Oto pojawiają się w komitetach honorowych tacy, którzy pełnili funkcje publiczne dawniej, lata temu, ale do dziś szczytują się tym i podają ową informację gdzie popadnie – także na plakatach komitetowych. Tak na marginesie, za kwintesencję takiej uzurpacji uznałbym adnotację na pewnej posiadanej przeze mnie wizytówce, gdzie ktoś sobie wpisał: „emerytowany dyrektor teatrów”... Owszem, trochę to zabawne, lecz poza śmiesznością odczuwam też osobistymi dokonaniem – wydaje się jednak niestosowne.

Stąd już tylko krok, by do komitetów powoływać także tych, którzy dopiero będą „kimś” w bliżej nieokreślonej przyszłości. A wtedy komitety honorowe przekształcą się w wirtualne. Na miarę standardów XXI wieku.

Rosyjskie klimaty

NoBo cafe zaprasza na wieczór pieśni i wierszy w interpretacji Lecha Dyblika i Aleksieja Siemieniszczewa. Na koncert złożą się dobrze znane polskiej publiczności rosyjskie piosenki poetyckie z lat 60. oraz piosenki wojenne w nowych aranżacjach, przygotowane przez obydwu wykonawców. – Nośność wybranego tematu polega na tym, że każdy stanął kiedyś w obliczu sytuacji ekstremalnej, bez względu na to, jaki był rodzaj owego ekstremum. Piosenki obu pieśniarzy pokazują ludzkość los w obliczu utraty wszystkiego, co w życiu najważniejsze: wolności, miłości, życia... Ale też dają nadzieję, są dowodem ludzkiej siły, woli przetrwania i umiejętności podejścia z dystansem i humorem do najbardziej dramatycznych chwil w życiu – zachęca gospodarz Maciej Haduch. Koncert odbędzie się w środę 14 września o godz. 20. WSTĘP WOLNY. (z)

Na starej pocztówce

Zmienia się nasz Sanok, oj zmienia. Chociaż na starej pocztówce Borysa Łapiszczaka sprzed stu lat ulica Kościuszki w obrębie skrzyżowania z ul. Mickiewicza jest z łatwością rozpoznawalna. A wszystko za sprawą dwóch pięknych i dostojnych budynków; jednego, gdzie na samym rogu mieści się zakład fryzjerski, i drugiego, będącego siedzibą Podkarpackiego Banku Spółdzielczego.

I właśnie ten bank był pretekstem do kolejnej pocztówki B. Łapiszczaka, jako że obchodzi on wspaniały jubileusz swego 140-lecia. Gdy ten numer ukaże się w sprzedaży, trwać będą ostatnie przygotowania do wielkiego finału jubileuszowych obchodów, które odbędą się na sanockich Błoniach w sobotę 10 września. Ozdobą pocztówki jest bez wątpienia herb Galicji i Lodomerii, umieszczony obok herbów Sanoka i Powiatu Sanockiego.

emes



Tak było

Pierwszy dzień okupacji

11 września 1939 roku był pierwszym dniem okupacji niemieckiej Bukowskiej.



Tak wyglądało centrum Bukowskiej tuż przed wybuchem II wojny światowej. Królował handel. Aż wierzyć się nie chce, że w miasteczku funkcjonowało 56 sklepów.

Rusini i Ukraińcy z gmin: Szczawne, Komańcza i Jaślińska, a także wielu mieszkańców z wiosek w gminie Bukowskiej, przybyli tego dnia do Bukowskiej. Podwoje zostawili w majątku Kazimierza Rutkiewicza, pod opieką starszuchów i młodocianych. Tymczasem dorosli, w liczbie około pięćset, z przygotowanymi wcześniej płachtami i workami, uformowali się w czwórki i ruszyli w kierunku rynku. Dowodzili nimi: Stefan Paszkiewicz z Przybyszowa, Miron Orzyszkiewicz z Kozusznego i Onufry Ananiewicz z Rzepedzi. Zagroździł im drogę wójt Stanisław Kowalik, notariusz Leon

Jaworski i kilkunastu innych miejscowych notabli, zatrzymując spieszącą ku rynkowi watahę. Zapytali, po co i do kogo tak licznie przybywają. Odpowiedział im Stefan Paszkiewicz, mówiąc, że do Żydów, bo Żydzi nie chcą sprzedawać Rusinom soli i nafty.

Atmosfera robiła się coraz gęstsza. Nic też dziwnego, że miejscowi mieszkańcy szybko zaczęli opuszczać rynek. Notariusz, przeczując najgorsze, furmanek Stanisław Bednarza udał się do komendatury niemieckiej w Sanoku, aby zawiadomić, co dzieje się w Bukowskiej. Za to właśnie przez całą okupację musiał później mel-

dować się u wójty, którym był Ukraińiec Włodzimierz Mazur.

Hasło do działania rzucił Stefan Paszkiewicz, który wszedł na schody jednego ze sklepów, podniósł laskę do góry i krzyknął do chłopów: „potyl wiu wasze!” Ruszyła wataha. Rozpoczął się rabunek 56 sklepów różnych branż. Rabowane rzeczy chłopi w tobołkach nosili do furmanek, po czym wracali po kolejny urobek. Gdy już obrobiono wszystkie sklepy, wzięto się za mieszkania. Wynoszono z nich wszystko: pierzyny, poduszki, nocniki, co komu pod rękę weszło. Tak było aż do godziny siedemnastej.

Tymczasem sojusznica I Dywizja Słowacka, która zatrzymała się w Karlikowie na odpoczynek, mimo iż wiedziała, co dzieje się w Bukowskiej, nie przeszkadzała w rabunku. Uznano, że to było rozliczenie Ukraińców z Żydami.

Potem Bukowsko opanowane zostało całkowicie przez władze ukraińskie. Wójt Włodzimierz Mazur wraz z policją przez cały okres okupacji dokonywali licznych aresztowań patriotów polskich, którzy walczyli z okupantem. 18 lipca 1944 roku wyrokiem dowództwa Armii Krajowej został zastrzelony. W kwietniu 1946 roku Bukowsko zostało w 98 procentach spalone przez banderowców UPA. Właściwie przestało ono istnieć. Mieszkańcy w dużej części wyjechali na Ziemię Zachodnią szukać warunków do życia.

Michał Chodakowski



Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).
www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. 9-30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82
Godziny otwarcia: pon., wt., czw., pt.: 9-18, środa – nieczynne, sobota: 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: cit-sanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15
Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna

ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

Sanocki Dom Kultury

ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku

Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h

Postój taxi bagażowych

tel. 696-801-815.

Radio TAXI tel. 196-66 – 24h

Tele TAXI tel. 194-77 – 24h

San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody

oraz Społeczna Straż Rybacka

Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy

ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58,

dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek

9-12 IV – apteka MALWA,

ul. Kościuszki 27

12-19 IV – apteka OMEGA

ul. Kościuszki 22

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat –

tel. 13-463-16-71, rejestracja

pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny

ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów

Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny:

pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.

Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-

01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.

Urząd Miasta Sanoka

ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811

www.sanok.pl

Radni czują miasto

Gdyby ktoś poddał radnych testowi na znajomość miasta i jego problemów, zdaliby go z dobrymi ocenami. Udowadniają to na każdej sesji w ostatnim jej punkcie: „wnioski i zapytania”, zarzucając wprost władzom miasta tematami, którymi pilnie trzeba się zająć.

Ostatnią sesję zdominował temat bezpieczeństwa na sanoczkich ulicach. Ich zdaniem, nie wszystkim jest winna duża liczba pojazdów na drogach i brak obwodnicy południowej. Wiele

widomo po co ciągnęła linia. Zmusza to kierowców jadących w kierunku Zagórza do ostrego przyspieszania na odcinku od kościoła do skrzyżowania z ulicą Stróżowską, aby tylko zdążyć wykonać

na złe oznakowanie wjazdu w ulicę Konopnickiej, co też prowadzi do poważnych utrudnień w ruchu i wielkich korków.

Przywołany został także temat zmiany organizacji ruchu na ulicy Sanowej, który kiedyś był już na forum rady, po czym słuch o nim zaginął. – Wielkim usprawieniem byłoby odwrócenie ruchu na tej ulicy. Mnóstwo samocho-

dy także pieszy. Feliksa Gieli bezwzględnie musi być do tego przygotowana. Trzeba też pomyśleć o przełożeniu rur skorodowanej magistrali wodnej – wyjaśniał.

O ile Feliksa Gieli była nowym tematem, o tyle teren położony wzdłuż ulicy Białogórskiej nad Sanem (tuż za budynkiem zwanym „Arką”) od kilku lat jest tematem dyżurnym podczas sesji rady miasta. – Od trzech kadencji o tym mówię i nic się nie dzieje, a jest to miejsce wyjątkowo szpetne. Złęczmy jego zagospodarowanie urbanistom, urządzmy je, niech wystawia nam dobre świadectwo i przestanie być przedmiotem wstydu – mówił Maciej Bluj. Wtórrowali mu dwaj inni radni: Jan Oklejewicz i Andrzej Chrobak.

O kompleksowe rozwiązanie innego wstydliwego tematu przystanków autobusowych prosił Łukasz Woźniczak. – Ich stan jest fatalny, a wiele z nich, jak m.in. wiata w Zahutyńcu, to chyba jeszcze relikty socrealizmu. Przydałoby się kompleksowe spojrzenie na przystanki, ich naprawa i modernizacja, wyposażenie w kosze na śmieci, a także przyjęcie rozwiązań dotyczących utrzymania ich czystości – wyjaśniał radny.

Poruszono szereg innych spraw. Henryka Tymoczko upomniała się o pilny remont ulicy Robotniczej i zatoki autobusowej przy „Asie”, Maciej Drwięga chciałby widzieć sanocki Rynek w zieleni i kwiatkach i boiska sportowe przy każdej szkole. Pytał, na jakim etapie jest projekt budowy tych boisk.

Punkt porządku obrad „wnioski i zapytania” można by skwitować krótko: radni żyją problemami miasta i jego mieszkańców. Widzą niedociągnięcia, słabe strony, ale też potrafią docenić reakcję władz miasta w sprawach wcześniej poruszanych. Zdarzają się nawet podziękowania za szybkie rozwiązywanie problemów. I tak powinno być, gdyż m.in. na tym ma polegać służba radnych w organach samorządowych.

Marian Strus



W pewnym czasie na temat organizacji ruchu na ulicy Sanowej było bardzo głośno, po czym ucichło. I to wcale nie dlatego, że przyjęte rozwiązanie uznano za dobre. Nic podobnego. Teraz temat wrócił. Ciekawe jaki będzie jego finał?

mogą także pomóc zmiany w oznakowaniu poziomym jezdni czy wprowadzenie sygnalizacji świetlnej. O światła na ul. Lipińskiego, w pobliżu Gimnazjum nr 3, dopominali się: Maciej Drwięga, Henryka Tymoczko i Jan Biega. – Rozmawiałem z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad i nikt nie powiedział „nie” – mówił M. Drwięga. Z zadowoleniem przyjęto informację burmistrza, iż wniosek w tej sprawie już został skierowany do GDDKiA.

Ale okazuje się, że nie trzeba wielkich inwestycji, aby poprawić stan bezpieczeństwa na sanoczkich ulicach. – Na ul. Lipińskiego, od samych torów, długo nie można zmienić pasa ruchu, gdyż uniemożliwia to ciągnąca się nie

ten manewr. To rodzi niebezpieczeństwo. I to trzeba pilnie zmienić – mówił Zbigniew Daszyk.

Podobnych „wąskich gardeł” jest więcej. Jednym z nich jest złe oznakowanie poziome na Dąbrówce przy skręcie w ul. Konopnickiej. Z kolei „kosmiczne” korki tworzą się na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej z Okulickiego. Gdy samochody chcą skręcać w lewo, w kierunku Krosna i Rzeszowa, długo muszą czekać na dogodny moment, a za nimi tworzą się gigantyczne kolejki. Zwracali na to uwagę radni: Łukasz Woźniczak i Piotr Lewandowski, przy czym ten ostatni podkreślił, że mija właśnie trzecia rocznica, kiedy po raz pierwszy poruszył ten temat. Ten pierwszy skarżył się ponadto

dów prosto z centrum łądowałoby na obwodnicy, bez obciążania ulicy Mickiewicza i blokowania światła na skrzyżowaniu z Królowej Bony – mówił Piotr Lewandowski. Przewodniczący Jan Oklejewicz zwrócił uwagę, że chociaż temat ten już był przedmiotem sesyjnych obrad, skończyło się na gadaniu, bez wystąpienia z konkretnym wnioskiem. Stąd jest, jak jest!

Pozostaliśmy przy drogach. Radny Jan Biega apelował o umieszczenie w planach na rok 2012 remontu ulicy Feliksa Gieli, zniszczonej przez samochody i ciężki sprzęt budowlany przy budowie centrum handlowo-usługowego. – Będzie nowy obiekt z dużym parkingiem i znacznie większy ruch samochodowy,

§ Prawnik radzi

Chcę wnieść pozew o rozwód do Sądu. Sąsiadka powiedziała mi, że będę musiała uiścić jakąś opłatę. Chcę się dowiedzieć, jaka to będzie kwota i gdzie mam ją zapłacić? Ponieważ jestem osobą bezrobotną, muszę być przygotowana na taki wydatek.

Marzena z Krosna

Zgodnie z art. 26 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych opłata sądowa z tytułu wniesienia pozwu o rozwód jak i wniosku o separację jest stała i wynosi 600 złotych. Opłatę taką może pani uiścić wraz z wniesieniem pozwu do Sądu – w takim wypadku do pozwu dołącza pani dowód wpłaty 600 złotych na rachunek bankowy sądu lub w znaczkach opłaty sądowej – można je kupić w kasie każdego Sądu. Jeżeli nie uiści pani opłaty sądowej przy wnoszeniu pozwu o rozwód, Sąd wezwie panią o dokonanie tej wpłaty w wyznaczonym terminie.

Istnieje także możliwość zwolnienia od kosztów procesu. Jeżeli nie jest pani stać na pokrycie kosztów, można wnieść o zwolnienie od kosztów sądowych i wyznaczenie pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnikiem w sprawach o rozwód może być adwokat lub radca prawny. Wniosek o zwolnienie z kosztów sądowych składa się wraz z urzędowym formularzem zawierającym oświadczenie o stanie majątkowym, rodzinnym i dochodach.

Podstawa prawna:

1) art. 26 ustawy z dnia 28 lipca 2008 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005, Nr 167, poz. 1398).



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego
Marta Witowska
38-500 Sanok,
ul. Sienkiewicza 10
tel. 13-463-39-49
www.witowska.com
Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji:
tygodniksanocki@wp.pl

Na podstawie tego oświadczenia Sąd może zwolnić stronę od kosztów sądowych w całości lub w części.

Śladem naszych publikacji

Temat postawy lekarza - orzecznika wywołał prawdziwą burzę. Otrzymaliśmy mnóstwo telefonów, w których jedni dziękowali nam za podjęcie tematu, inni przeciwnie, brali w obronę panią doktor, twierdząc, że wyrządzono jej wielką krzywdę. Listownie zaczęły się także ojciec zmarłego Marka i od jego listu zaczynamy ciąg dalszy sprawy „Sumienie czy głaz”

A jednak nie jestem sam!

W moim liście pragnę wyrazić podziękowanie pani mgr Stanisławie Bednarek. Pani Bednarek – osoba mi wcale nieznana – okazała serce otwarte na ludzką krzywdę. W sposób obiektywny opisała nieludzkie podejście pani lekarz medycyny do orzekania o stopniu stanu zdrowia mego zmarłego syna Marka. Reagując na publikację w „Tygodniku Sanockim” pani Bednarek pisze, że obowiązkiem lekarza zgodnie ze składaną przysięgą Hipokratesa jest „po pierwsze nie szkodzić”, a każdy lekarz jako specjalista

w swej dziedzinie powinien nieść pomoc, aby pacjent odzyskał zdrowie. W tych kilku zdaniach pragnę wyrazić wielką wdzięczność pani mgr Stanisławie Bednarek za to, że jako bliźni wykazała wielkie zrozumienie prostego człowieka, który będąc chorym pozbawiony zostaje właściwego traktowania i staje się tylko „numerkiem” u pani orzecznik o niepełnosprawności.

Na szczęście jeszcze wśród nas – gatunku wabiącego się „homo-sapiens” – istnieją ludzie zasługujący na chwałę.

Zdzisław Rybczak

Tak nie można!

Z dużym niesmakiem, graniczącym z oburzeniem, przeczytałam list jednej z Czytelniczek, będący pokłosiem artykułu „Mój syn był człowiekiem”. Tak nie można. Czy odpowiedzią na orzeczenia sądu są zamieszczane opinie tych, którzy są z nich niezadowoleni? Przyznam, że nie spotkałam takowych. To dlaczego w takim razie bezkarnie obraża się i szkaluje ludzi innych zawodów, w tym przypadku lekarza? Nie rozumiem tego.

Jestem pielęgniarzką oddziału neurologicznego w Sanoku. Z panią doktor Agatą Bończak współpracuję 15 lat. Nie wnioskuję w sprawie orzecznictwa stopnia niesprawności, gdyż jest ona mi całkowicie obca i niezna-

na, ale będę broniła honoru pani doktor, który został mocno nadzarpanięty. Zarzut braku sumienia i ludzkiej wrażliwości jest w jej przypadku czymś okrutnym. Na neurologii lekarz bez sumienia i wrażliwości nie pracowałby ani chwili. Mam przed oczyma setki sytuacji, w których pani doktor z troską i otwartym sercem podchodzi do pacjenta, w których z wielką delikatnością i zrozumieniem współpracuje z ich rodzinami. Uważam, że pani doktor jest osobą bardzo wrażliwą, spieszącą z pomocą chorym i ich bliskim. I mam nie tylko odwagę, ale i satysfakcję pod tym jej podpisać.

Lucyna Benedykt
pielęgniarka
oddziału neurologii

Jedni głodzą, drudzy ratują

Półtoraroczny owczarek niemiecki został wyrzucony przez właściciela niczym zbędny przedmiot. Kilkuletnia suka miała mniej szczęścia – uwiązana na krótkim łańcuchu i systematycznie głodzona, zdechła z wycieńczenia... To najbardziej bulwersujące przykłady bestialstwa i znieczulicy wobec zwierząt, jakie w ostatnim czasie ujawniono w dwóch podsanockich wsiach.

Nie ma praktycznie tygodnia, aby przedstawiciele Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami nie otrzymali jakiegoś zgłoszenia o porzucenym lub źle traktowanym czworonogiem. W taki też sposób trafili do Sanoczka, gdzie na jednej z posesji znaleźli zaniedbaną sukę, uwiązaną na bardzo krótkim łańcuchu. Powołując się na ustawę o ochronie zwierząt, zobowiązali właścicielkę do poprawienia warunków bytowych czworonoga. Po dwóch tygodniach postanowili sprawdzić, czy kobieta wywiązała się z obowiązku. Odwiedzili ją więc ponownie – i przeżyli szok... – Najpierw usłyszeliśmy, że psa nie ma, potem, że został wywieziony do znajomego pod Przemyśl. Kiedy nie ustępowaliśmy, żądając podania adresu, właścicielka przyznała w końcu, że pies zdechł. Martwe zwierzę leżało pod drzewem.

Kobieta, nie spodziewając się naszej ponownej wizyty, prawdopodobnie nie zdążyła go zakopać – opowiada Jolanta Tomasik, prezes sanockiego STOnZ. – Zawiadomiliśmy policję i sprowadziliśmy lekarza weterynarii, który stwierdził, że pies jest bardzo wychudzony. Wobec podejrzeń, że przyczyną jego śmierci mogły być zaniedbania ze strony właścicielki, zlecieliśmy wykonanie sekcji zwłok. Potwierdziła ona wcześniejsze podejrzania – zwierzę zostało zgłodzone! Jeszcze tego samego dnia skierowaliśmy sprawę do sądu.

W myśl obowiązującej obecnie ustawy o ochronie zwierząt, właścicielce psa grozi grzywna, kara ograniczenia lub pozbawienia wolności do dwóch lat. Sądy rzadko jednak orzekają maksymalny wymiar kary. Najczęściej kończy się grzywną. Być może sytuacja zmie-



Są sympatyczne, przyjazne i garną się do ludzi. Kto je pokocha i przyciągnie pod swój dach?

ni się po nowelizacji ustawy, która aktualnie znajduje się w sejmie.

Przedstawiciele STOnZ wzięli wspomniane gospodarstwo pod lupę. Kobieta ma bowiem jeszcze jednego czworonoga – 9-letnią sukę owczarka colie, bezpieczeństwo której także może być zagrożone. – Cały czas monitorujemy sytuację. Chcemy odebrać psa właścicielce, bo obawiamy się, że znowu może dojść do tragedii. Szukamy zastępczego domu dla tego czworonoga, kogoś, kto się nim zaopiekuje i pokocha. Zwracamy się do ludzi dobrej woli o po-

moc. Gotowi jesteście płacić za utrzymanie psa do końca rozprawy. Osoby zainteresowane proszę o kontakt telefoniczny – apeluje Jolanta Tomasik.

STOnZ szuka także przyjaznego domu dla dwóch kolejnych psiaków: wyrzuconego przez właściciela 1,5-letniego owczarka niemieckiego (wesoły i przyjazny, garnie się do ludzi) oraz niespełna rocznego małego kundelka (bardzo sympatyczny i chętny do zabawy). Telefon kontaktowy: Jolanta Tomasik 501 428 255. /joko/

Gorączka przed premierą

Jeszcze tylko tydzień pozostał do otwarcia Rynku Galicyjskiego w sanockim skansenie. Oczywiście, zaprezentuje się w pełnej krasie, będzie wzbudzał podziw, co już widać, chociaż na liście robót, które bezwzględnie muszą być wykonane do 15 września, ciągle widnieje kilkadziesiąt pozycji.

MARIAN STRUŚ

marian-strus@wp.pl

Obecnie trwa wielkie malowanie, do którego rzucone zostały wszystkie siły. Malują pracownicy merytoryczni, z kierownictwem włącznie, administracja, przewodnicy, kierowcy. W malarskich kombinacjach wyglądają przuroczo. – Chcemy zdążyć pomalować wszystkie obiekty, zgodnie z posiadaną dokumentacją. Gdy zobaczyliśmy, jak nasz Rynek nabiera smaku, jak szlachetnie, gdy każdy budynek przybiera inne barwy, postanowiliśmy, że musimy to dokończyć. Stąd te lotne brygady, stąd ten zapał – tłumaczy dyrektor Jerzy Ginalski.

Przed wejściem do każdego z domów wisi karteczka z odpowiednimi instrukcjami. „Żydówka” – ciemny brąz (Żydówka to chałupa żydowska), „Fryzjer” – lekko złamany, „Karczma” – jasno siwy (więcej siwika), „Trafika” – deskowanie: naturalny brąz, zrab: bielony. W meleksie, który uwija się między poszczególnymi obiektami, świadcząc drobne usługi transportowe, siedzą dwie ważne osoby: Władysław Adamski i Arkadiusz Kryda. Dysponując dokumentacją z kolorowymi zdjęciami oryginałów, porównują, doradzają, sprawdzają.



Czy naprawdę nie da się odwrócić ruchu na ulicy Sanowej? Kierowcy widzą w tym ogromne usprawnienie i dziwią się, że nie potrafimy z niego skorzystać.

Z poszczególnych domów dochodzą głosy, słychać stukot młotków, dźwięki przesuwanych mebli. Trwa wielkie urządzenie obiektów. Całą tą operacją kieruje etnograf, kierownik działu kultury ludowej MBL Danuta Blin-Olbert, świadoma, że jest to jej wielkie dzieło. Wprawdzie może powiedzieć, że urządza te domy już blisko czterdzieści lat, gdyż końcem lat 70. zaczęła zbierać skarby do „miasteczka”, jednak

te dni, kiedy urządza wnętrza, są najbardziej ekscytujące.

– Na początku myśleliśmy, że na otwarcie wyposażymy dwa, trzy obiekty, a dopiero póź-

dziś właśnie podjęli kolejne wyzwanie, że „na gotowo” skończą kręgielnię. A trzeba zabudować całą jedną ścianę i wzdłuż drugiej postawić barierę. – To zbyt atrakcyjny

Wszyscy są już zmęczeni. Bardzo zmęczeni. Ale wystarczyło, że w mediach ukazała się wypowiedź ministra Zdrojewskiego, że z ośmiu konkursowych projektów w kraju, które otrzymały dofinansowanie z programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” Sanok jako pierwszy melduje wykonanie zadania, aby siły wróciły. Zwłaszcza, że minister Bogdan Zdrojewski obiecał, iż osobiście przyjedzie na otwarcie Rynku Galicyjskiego, więc trzeba go ołśnić. – Był na podpisaniu umowy, gdy w tym miejscu jeszcze była zapadła łąka, więc niech zobaczy, co można zrobić przez półtora roku – mówi kustosz Hubert Ossadnik, wybornie prezentujący się w kombinie malarskim.

Gorączka przed premierą trwać będzie do samego końca. Znając Jurka Ginalskiego, zawsze coś jeszcze będzie znajdował do zrobienia, uzupełnienia, poprawienia. I nikt nie myśli, że będzie inaczej. Choć wszyscy mają nadzieję, że teraz już zajmie się samą oprawą uroczystości otwarcia i nie będzie miał czasu na dopieszczanie Rynku.

A ten wygląda coraz bardziej dostojnie. Jakby czuł, że za tydzień musi wystąpić w pełnej krasie. I wystąpił! Historyczny dzień otwarcia wyznaczono na piątek, 16 września. Uroczystość rozpocznie się o godz. 15.30, a na godzinę 16.30 przewidziano pierwsze zwiedzanie Galicyjskiego Rynku. Uczestniczyć w niej będą dwie grupy rekonstrukcji historycznej; SAN z Sanoka oraz

GORLICE 1915. Zwiedzanie obiektów umiłać będą dwie kapelle ludowe: „Kremenaros” oraz „Kamraty”. O godz. 18 rozpocznie się spektakl TEATRU STU z Grupą Rafała Kmity z Krakowa pt. „AJ,WAJ! czyli historie z cynamonem”. Wyświetlony zostanie także 30 min film o budowie Galicyjskiego Rynku i będzie to jego premiera, a także projekcje archiwalne dotyczące galicyjskich miasteczek. Projekcje te będą połączone z występem zespołu folkowego TOŁHAJE.

Gdy na zegarze wybijie godzina 22, po premierowej gorączce nie zostanie już ani śladu. Wszyscy będą komentować przebieg uroczystości, ale nade wszystko zachwycać się pięknem Galicyjskiego Rynku. Kiedyś był marzeniem założyciela i pierwszego dyrektora MBL Aleksandra Rybickiego, przejętym przez jego następcę Jerzego Czajkowskiego i nieżyjącego już – niestety – kustosza Henryka Olszańskiego. Dziś stał się faktem!

W imieniu dyrektora i pracowników Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku zapraszamy Państwa do udziału w tym wielkim święcie. W Sanoku – mieście kultury. A kto nie będzie mógł w nim uczestniczyć, niech czem prędej pospieszy tu w sobotę, niedzielę. W te dni, choć twórcom i wykonawcom należały się odpoczynek, na pewno Rynek otworzy swoje podwoje. Któżby się nie chciał pochwalić takim skarbem...

Bankowa hucpa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Plotki o machlojkach

Chwilową nadzieję, iż w sprawie coś drgnie, wzbudziły ogłoszenia o poszukiwaniu pracowników przez Getin Bank. – Wcześniej na drzwiach wisiała informacja, że czekają na zgłoszenia do 5 września, a w Internecie, że do 15. Ale przecież placówka miała być czynna od 1 września – denerwuje się pani Anna. Ktoś z jej bliskich próbował dowiedzieć się czegoś w Warszawie, wysyłając zapytanie drogą e-mailową, nie dostał jednak odpowiedzi. – Zaczynają krążyć jakieś pogłoski o machlojkach, ale tak naprawdę nikt nic nie wie – relacjonuje.

Pani kierownik rzuca słuchawką

Z wiadomości dostępnych w Internecie wynika, że w Sanoku działała placówka tzw. franczyzowa (czyli prowadząca działalność gospodarczą pod szyldem znanej marki, z prawem używania jej logotypu). Najbliższy oddział znajduje się w Koźnie. I tam właśnie próbujemy zasięgnąć informacji. Bezskutecznie. – Nie wiem, czy placówka w Sanoku jest otwarta czy zamknięta. Proszę kontaktować się z centralą Getin Noble Bank w Warszawie przy ulicy Domaniewskiej – ucina próbę rozmowy pani kierownik. Poproszona o powtórzenie swojego nazwiska rzuca słuchawką.

Warszawa, Katowice, Wrocław

W warszawskiej centrali słyszymy, że „główna centrala” znajduje się w Katowicach. W Katowicach odsyłają nas do... Wrocławia, do departamentu marketingu. Telefon dyrektora departamentu jednak milczy. W końcu odbiera jakaś pracownica, proponując kontakt z rzecznikiem prasowym. Nie chce jednak podać jego numeru (na stronie internetowej Getin Banku figuruje tylko adres e-mailowy). Bierze numer dziennikarki „TS”, obiecując skontaktowanie z rzecznikiem.

Nie do pomyslenia

Zofia Chybito, wieloletnia dyrektorka sanockiego oddziału jednego z dużych banków, której opisałyśmy sytuację, nie ukrywa zdumienia. – Nie zamyka się placówki bez żadnej informacji dla klientów. To nie do pomyslenia – stwierdza. Powinien być przynajmniej wskazany oddział zamiejscowy z informacją, że właśnie tam można załatwić swoje sprawy. Bo przecież nie wszyscy – jak zauważa pani Jola, kolejna zaniepokojona klientka Getin Banku – mają dostęp do Internetu. Zresztą, dlaczego ludzie mają teraz martwić się, kombinować, szukać? To bank, któremu powierzyli swoje pieniądze, winien zatroszczyć się o ich komfort i dostarczyć potrzebne informacje.

– Jeśli była to prawdziwa placówka bankowa, centrala powinna uspokoić klientów, że wszystko było właściwie zorganizowane i ich pieniądze są bezpieczne – podsumowuje Zofia Chybito.

prawdziwy bank. Że może ktoś wynajął pomieszczenia, wstawił dwa komputery, powiesił szyld, podrobił pieczętki, karty mikroprocesorowe, zgarnął gotówkę od naiwnych, po czym wyjechał



Dopiero, gdy tygodnik zainteresował się tematem, pojawiła się informacja, że bank będzie czynny od 15 września.

Komisja zainteresuje się tematem

Bo wielu klientów zadaje sobie dziś pytanie, czy ich pieniądze są bezpieczne. – Przez kilka dni nie mogłam spać po nocach, truchlejąc, że nie był to

za granicę. Albo, że bank był prawdziwy, ale nieuczciwy agent – denerwuje się pani Jola.

Katarzyna Mazurkiewicz z biura prasowego Komisji Nadzoru Finansowego – centralnego organu administracji państwowej, sprawującego nadzór nad ryn-

kiem finansowym – uspokaja, że jeśli placówka dysponowała wzorami dokumentów, materiałami reklamowymi, była podłączona do systemu bankowego, jest to mało prawdopodobne. Świadczy o tym także proponowana wysokość lokaty (kilka procent), która mieści się w standardach. – Firmy-krzak często proponują kilkanaście procent i pobierają różne

– Każdy prowadzi własną politykę informacyjną, niemniej bank powinien dołożyć starań, aby w sytuacji zamknięcia czy likwidacji placówki informacja trafiła do klienta – podsumowuje dyplomatkę, obiecując, że Komisja Nadzoru Finansowego zainteresuje się sprawą sanockiego Getin Banku.

Zdezorientowani klienci, którym ta skądinąd optymistyczna informacja nie podnosi morale, nie bawią się w dyplomację. Sytuację określają krótko: skandal. – Czekam do listopada, wybieram pieniądze i nie chcę mieć nic wspólnego z tym bankiem – stwierdza kategorycznie pani Anna.

Jolanta Ziobro

ARTUR NEWACKI, specjalista ds. public relations w Getin Bank:

– Oddział partnerski Getin Banku w Sanoku został zamknięty z powodu planowanych prac remontowych. Placówka zostanie ponownie otwarta w dniu 15 września. W chwili obecnej klientów z Sanoka zapraszamy do oddziału w Krośnie przy ul. Wojska Polskiego 41. Zapewniamy, że pieniądze klientów są bezpieczne, a podpisane z bankiem umowy jak najbardziej ważne. Jednocześnie serdecznie przepraszamy za ewentualne niedogodności.

Od autorki: Odpowiedź banku o „planowanym remoncie” – po prawie czterech tygodniach od zamknięcia placówki – obraża klientów i niczego nie wyjaśnia. A już stwierdzenie „przepraszamy za ewentualne niedogodności” zakrawa na kpinę.

* W pracy w parlamencie europejskim zajmuje się pani m.in. rozwojem regionów. Czy to właśnie sprowadza panią na Podkarpacie?

– Jest to wizyta obiecana pani europoseł Elżbiecie Łukacijewskiej i panu marszałkowi Mirosławowi Karapycie jeszcze kilka miesięcy temu, bodajże w kwietniu. Bardzo chciałam odwiedzić Podkarpacie, a skoro już tu jestem, zechcę poświęcić dużo uwagi jego rozwojowi, ocenić poczynione postępy, a z samorządowcami porozmawiać o perspektywach.

* I jakie są pierwsze wrażenia?

– Bardzo krzepiące. Tu widać tę prawdziwą pracę organiczną, widać zmiany. Stwierdzam, że podkarpaccy samorządowcy nie tylko potrafią dobrze wykorzystywać środki unijne, ale potrafią jeszcze coś więcej, a mianowicie mądrze je wykorzystywać. Z rozmów, jakie przeprowadziłam z nimi, zorientowałam się, że oni doskonale znają hierarchię potrzeb, wiedzą, co jeszcze trzeba zrobić, na co potrzebują środki. To ważne.

* Dominują zadania związane z rozwojem infrastruktury, zwłaszcza drogowej, nieprawdaż?

– Jeszcze niedawno tak było, ale ten wachlarz coraz bardziej się rozszerza. Dziś Podkarpacie usilnie szuka swojej marki, skarbu, który jest jego największą wartością. I jest to dla mnie cenna wiadomość, którą wywiozę z tej wizyty.

* I co, wiedzą już, co jest tym skarbem?

– Owszem. Jest nim nieskażone środowisko naturalne, które jest w stanie przyciągnąć w te strony mnóstwo ludzi, nie tylko z kraju. Do tego potrzebne są inwestycje w infrastrukturę, aby tu można było łatwo, szybko i wygodnie dojechać. * **A czym najbardziej się martwią?** – Odplywem młodych ludzi. Ale też widzę dużo dobrej woli, aby to zmienić. Do tego z kolei potrzebne są dobre szkoły, a także inwestowanie w innowacyjność. Jest tego świadomość i są konkretne działania.

Dolina Lotnicza, o której w 2004 roku rozmawialiśmy z nadziejami, dziś fantastycznie się rozwija. I to jest przyszłość dla tych, którzy wyjeżdżają w świat, marząc o powrocie.

* Czułym punktem pani profesor są dysproporcje w rozwoju

poszczególnych regionów. Ciesząc się z dokonujących się na Podkarpaciu zmian, nie możemy zapomnieć, że jest to nadal najuboższy region w kraju, gdzie ludziom żyje się najciężej i nic nie wskazuje na to, że zbliżamy się do innych. Wszak inni też korzystają ze środków unijnych, osiągając jeszcze wyższy stopień rozwoju...

– Opracowując kiedyś unijny raport na temat różnic w poziomie rozwoju, wśród dziesięciu najbiedniejszych regionów w Unii Europejskiej pięć było w Polsce. Wśród nich Podkarpacie. Pamiętam, że udało się wówczas skierować do tej polskiej piątki dodatkowych 9 mln euro. Różnice w poziomie rozwoju zawsze będą, ale dzięki różnym działaniom i mechanizmom, one będą się zmniejszać. Dziś Podkarpacie nie jest już najbiedniejszym regionem wśród państw Unii Europejskiej. Te zmiany, jakie tu się dokonują, już widać. Powiem więcej, osiągnięty postęp jest ogromny. Ale pamiętajmy, że rozwój jest procesem

długotrwałym. Kontynuujemy go, a dystans do innych regionów będzie systematycznie się zmniejszał.

* Co – według pani profesor – jest ważne w tym procesie?

– Ważne, a może nawet najważniejsze jest to, żeby fundusze od-

– Nie, rozpad Unii Europejskiej nam nie grozi. Byłoby to samobójstwem nawet dla tych najbogatszych państw. Unia wyciąga wnioski z sytuacji kryzysowych, potrafi opracować systemy reform, które przeciwdziałają kryzysom. Oczywiście,

Euro A wszystko ma służyć temu, żeby nie dopuszczać do zadłużenia, którego nie jest się w stanie obsłużyć.

* A gdy któreś z państw nie jest w stanie poradzić sobie same- mu, Unia Europejska spieszy

Uwielbiam te klimaty

Z prof. DANUTĄ HUBNER, przewodniczącą Komisji Rozwoju Regionalnego Parlamentu Europejskiego, o Sanoku, Podkarpaciu i Unii Europejskiej rozmawia Marian Struś



Podczas pobytu w Sanoku prof. Danuta Hubner chłonęła klimaty związane z historią i sztuką. Zachwycała się skansenem oraz skarbami Muzeum Historycznego, ciesząc się, że obydwie te placówki rozwijają się, korzystając ze środków unijnych.

powiadały najpilniejszym potrzebom regionów. I o to dba rząd oraz jego reprezentanci w poszczególnych województwach. Środki te są dobrze wykorzystywane, choć wiadomo, że zawsze można szybciej i trzeba przyspieszać. Ale mądrze! * **Czy nie obawia się pani profesor, że targające światem, a także Europą, kryzysy gospodarcze sprawią, że najbogatsze kraje zechcą występować z Unii Europejskiej?**

nie oznacza to, że jest łatwo, że nie ma lęków narodowych. Są, ale Unia Europejska potrafi temu zaradzić.

* Mamy także do czynienia z kryzysem walutowym. On też może poważnie zatrzęść Unię...

– Nie ma kryzysu Euro. Oceniając sytuację, powiem, że jest ona lepsza niż w Stanach Zjednoczonych. Uruchamiamy mechanizmy, które mają nie dopuścić do kryzysu Euro. Poza tym, reformujemy system zarządzania w strefie

mu z pomocą. tak jak było w Grecji...

– Owszem, pomagamy Grecji. I wiemy też, że kraj ten ma naprawdę dużo do zrobienia, aby pomóc sobie samemu, aby uruchomić wzrost od dołu. Właśnie wracam z Grecji, dokładnie z Peloponezu, gdzie spędziłam kilka dni. Potwierdzam te oceny.

* Wkrótce Unia Europejska stanie przed nową perspektywą finansową. Dość powszechnie słyszy się opinie, że wraz z 2014 rokiem skończy się dla Polski „unijne Eldorado”. Czy faktycznie?

– Widać komuś bardzo zależy na kolportowaniu takich opinii. Ja przeciwnie, jestem dobrej myśli. Uważam, że Polska otrzyma co najmniej tyle środków co poprzednio. Rząd jest dobrze przygotowany do takiej debaty, ma przemyślane priorytety. Wstępne propozycje Komisji Europejskiej w kwestii budżetu są popierane przez większość państw i jeśli taki będzie ich kształt ostateczny, mogą one przynieść Polsce nawet trochę więcej pieniędzy.

* Jeden dzień, z dwóch spędzonych na Podkarpaciu, przebywa-

ła pani w Sanoku. Jakie wrażenia wywozi pani z naszego miasta?

– Cudowne. Ja kocham te klimaty. Wprawdzie byłam już wcześniej w Sanoku, ale nie miałam tego szczęścia, aby zobaczyć to, co bezwzględnie powinno się obejrzeć. Tym razem mi się to udało, z czego jestem szczęśliwa. Odbyłam przepiękny spacer po cudownym skansenie, oglądając jako jedna z pierwszych, na tydzień przed oficjalnym otwarciem, Rynek Galicyjski. Przepiękny. Podobnie jak inne skarby architektury drewnianej tego muzeum; uroczce cerkiewki i kościółki, chryże słomą kryte, świat, który już ginie.

* Była pani także gościem na sanockim zamku...

– Tym razem już nie mogłam nie być. Wielkie wrażenie zrobiło na mnie Muzeum Historyczne ze wspaniałą kolekcją ikon, a także z galerią wybitnego sanockiego artysty Zdzisława Beksińskiego. Bardzo cenię jego niesamowite malarstwo, zawsze dostarczało mi wielu intymnych wrażeń. Uważam, że Galeria Beksińskiego, która wkrótce przeniesie się do nowego skrzydła zamkowego, też budowanego ze środków unijnych, dla wizerunku Sanoka jest naprawdę wielką sprawą. Wkrótce świat go będzie tutaj odkrywał.

* Było już ciemno, gdy po wyjściu z zamku, zapragnęła pani odbyć krótki spacer po sanockim Rynku i deptaku...

– Chciałam choć jeszcze przez chwilę chłonąć tę atmosferę, którą uwielbiam. Miałam nosa. Bo zobaczyłam Rynek w całkiem nowym wydaniu, jakiego nie znałam, pięknie oświetlony, z kolorowymi fontannami, a także tętniący życiem deptak. Nie omieszkałam potrzymać za nos dzielnego wojaka Szwejka, który ponoć przynosi wszystkim szczęście. Czyniąc to, życzyłam go mieszkańcom Sanoka, Podkarpacia, Polsce, końcówkę zostawiając dla siebie. I dziękowałam mu, że mogłam tu przybyć, za co jestem niezmiernie wdzięczna waszej europoseł Elżbiecie Łukacijewskiej.

Kobiety Platformy

Tu nie trzeba było się martwić o brak parytetu. Na konferencji prasowej w Sanoku 6 bm. europoseł Elżbieta Łukacijewska zarekomendowała do parlamentu czterech kandydatek Platformy Obywatelskiej z okręgu nr 22 (przemysko-krośnieńskiego). Przepraszam, to były cztery kandydatki.



– To właśnie one powinny znaleźć się w parlamencie i jestem dumna, że mogę je zarekomendować. Bo dla kobiet polityka znaczy coś innego niż dla mężczyzn. Dla kobiet jest to sposób na rozwiązywanie problemów społecznych, a nie na kłótnie i swary – stwierdziła europoseł.

W gronie jej faworytek znalazły się: Małgorzata Chomycz, wojewoda podkarpacki (nr 1 na liście), Renata Szczepańska – wójt gminy Cisna (nr 5), Renata Augustynowicz, pow. jarosławski (nr 9),

dr Ewa Lipińska – podkarpacki inspektor ochrony środowiska (nr 11), Katarzyna Gąska – z-ca dyrektora Liceum w Przemyśle (nr 16), Dorota Konieczna – z-ca dyr. szkoły w Kańczudze (nr 18), Monika Siwak – nauczycielka j. niem z Ostrowa (nr 19), Agnieszka Piątkowska – studentka Uniw. Rzesz., politologia (nr 20), Barbara Łącka – dyr. szkoły w Załężu (nr 22). Wśród kandydatek do Senatu, faworytem pani europoseł jest Joanna Frydrych – ekonomistka, z-ca dyrektora ZUS w Jasle, radna pow.

Na konferencji stawily się cztery kandydatki: Małgorzata Chomycz, Renata Szczepańska, Ewa Lipińska i Joanna Frydrych. Oddajmy głos każdej z nich:

MAŁGORZATA CHOMYCZ: Pracę w Sejmie traktowałabym jako kontynuowanie moich działań na rzecz ludzi i tego regionu. Mam satysfakcję, że mam swój niemały wkład w takich przedsięwzięciach jak: autostrada A4, droga szybkiego ruchu S19, modernizacja przejść granicznych i rozbudowa rzeszowskiego lotniska. Chciałabym, aby wyborcy ocenili tę moją pracę.

RENATA SZCZEPAŃSKA: Od 8 lat jestem członkiem zarządu Związku Miast Polskich. Moje mocne strony to znajomość problemów ludzkich, samorządowych, działalność organizacji społecznych, a także otarcie się o problemy krajowe i rządowe.

EWA LIPIŃSKA: Podejmując się kierowania ochroną środowiska, nie zarzuciłam działalności naukowej. Współtworzyłam krośnieńską PWSZ, teraz wzbogacamy ją o kierunki techniczne. Musimy budować podłoże, aby młodzież chciała pracować tu, u nas, nie za granicą.

RENATA FRYDRYCH: 15 lat pracy w ZUS-ie nauczyło mnie, że najważniejszy jest człowiek. Jako radna powiatu widzę, jak ważną jest działalność społeczna. Służąc lepszej przyszłości Podkarpacia, ważnym jest kapitał społeczny, rozwój oraz jego tożsamość. I wokół tych spraw koncentrowałabym się moja praca w Senacie.

Stawiają na ekspertów

Posłanka Beata Kępa gościła w środę w Sanoku. Przyjechała prosto z Brzozowa i Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego, gdzie rozmawiała m.in. o dobrej „polityce zdrowotnej”.

– Celowo nie mówimy o służbie zdrowia, bo służbę zdrowia mamy świętą – doskonale przygotowanych lekarzy i pielęgniarki. Naszym celem jest dobra „polityka zdrowotna”, bo głównym problemem w Polsce jest fatalne zarządzanie w tej dziedzinie i marnotrawienie pieniędzy – powiedziała na spotkaniu z dziennikarzami w siedzibie PiS w Rynku. – Jest u nas fundamentalna niezgoda na to, aby zdrowie i życie, podobnie jak edukacja, były towarem – mówiła. Obecnie próbuje się dawać system bardzo niskim poziomem finansowania. – Takich spraw jak praca, zdrowie, edukacja, bezpieczeństwo nie można celowość na rynek. Nie można też ograniczać roli państwa, które jest po to, aby rozwiązywać wspólne potrzeby – przekonywała posłanka.

Głównym celem wizyty w Sanoku było spotkanie z mieszkańcami oraz wsparcie startujących z okręgu krośnieńsko-przemyskiego kandydatów na posłów. Stąd też towarzyszyli jej dr hab. Waldemar Paruch, politolog i bezpartyjny ekspert PiS, Andrzej Matusiewicz, adwokat

z Przemysła (kandydat do senatu), Tadeusz Nabywaniec, nauczyciel i działacz samorządowy z Sanoka, Ewa Sudoł, były starosta bieszczadzki, Piotr Babinetz, poseł na sejm RP obecnej kadencji. – Do władzy trzeba być przygotowanym, dlatego zależy nam na ekspertach, którzy z marszu mogą przygotować opinie np. na temat projektów ustaw – podkreślała.



Pełna werwy, obyta z mediami, mówiąca często bez ogródek i „otwartym tekstem” Beata Kępa sprawia wrażenie, że polityka jest jej naturalnym żywiołem. Na zdjęciu z Piotrem Babinet- zem i Tadeuszem Nabywanicem.

Kłopotliwe ławki

Końcem lipca Urząd Miasta zdecydował o zdemontowaniu starych ławek, znajdujących się na przystanku obok SDH przy ulicy Kościuszki. W zamian postawiono nowe dwustronne siedziska na środku chodnika. „Innowacja” nie wszystkim przypadła do gustu.

Co było powodem zmiany ławek i ich lokalizacji? – Wykorzystywanie ich przez osoby nadużywające alkoholu do spożywania go i spania. W sierpniu, w miejsce usuniętych ławek postawiono nowe, wygodne do siedzenia, ale

nia ławek nie było własnością miasta, nowe ławki należało ustawić na terenie miejskim – wyjaśnia Agnieszka Frączek, rzecznik prasowy Urzędu Miasta.

Zmiana lokalizacji ławek spotkała się z krytyką wielu osób, które

nawet gdzie usiąść, ławki są mokre, na głowę kapie, bo nie ma zadaszenia – żali się jedna z pasażerek. Nie jest to jedyny problem, bo i dla przechodniów to duże utrudnienie. Muszą omijać nie tylko ławki, ale i ludzi czekających na autobus. – Złości mnie to, że jadąc wózkami z moim 2-letnim dzieckiem, muszę wymijać ludzi tłoczonych przy ławkach! To całkowicie niefortunny pomysł – argumentuje młoda kobieta.

Niefortunna lokalizacja okazuje się także niebezpieczna dla osób wysiadających z autobusu, które nie mają świadomości położenia „kłopotliwych” ławek. Zdarza się, że niektórzy przewracają się na nich, nie widząc przez tłum wysiadających ludzi przeszkody.

Mimo niezadowolenia części sanoczan, do Urzędu Miasta nie wpłynęły dotąd żadne skargi na lokalizację ławek. – Spotykamy się raczej ze słowami aprobaty – podkreśla rzecznik. – W tym roku Miasto nie planuje żadnych dodatkowych zmian związanych z ławeczkami. Jeśli budżet na to pozwoli, być może w przyszłym roku uda się postawić tam wiatę przystankową.

Iwona Szawłowska i Elżbieta Pityńska



Czy naprawdę nie było lepszego rozwiązania?...

nie do spania. Są to ławeczki bez oparcia, z możliwością siedzenia na nich z obydwu stron. Z uwagi, iż poprzednie miejsce usytuowa-

na co dzień korzystają z przystanku MKS. Ich zdaniem jest to nieprzemysłana decyzja: – W deszczowy dzień nie mam

Mniej bezpańskich kotów

Urząd Miasta i Społeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami informują, że 15 września rozpoczyna się akcja sterylizacji i kastracji dziko żyjących kotów. – Chodzi o zmniejszenie popula-

cji bezpańskich zwierząt, które mnożą się bez kontroli szczególnie na terenie ogrodów działkowych. Zabiegi, finansowane przez urząd, wykonywane będą bezpłatnie – mówi Jolanta Tomasiak,

prezes STOnZ. Zainteresowani mogą kontaktować się z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM (tel. 13 46 52 830) lub Przychodnią Weterynaryjną doktora Pitrusa przy ulicy Młynarskiej 45 (tel. 13 46 49 619).

(z)

„DZIEŃ POSTACI Z BAJEK”

Jest to impreza jednodniowa, otwarta o charakterze integracyjnym, którego głównym celem jest promocja kultury i dobrej zabawy w środowisku wiejskim

Termin: 11 września 2011 r.
Miejsce: Odrzechowa, Dom Ludowy

Program imprezy:

- 12.00 - Otwarcie „Dnia postaci z bajek”
- Pokazy bajkowych filmów polskich i słowackich
- Konkursy dla dzieci z nagrodami
- Gry i zabawy dla dzieci i rodziców
- Oprawa muzyczna „Dnia postaci z bajek”
- Stoiska z regionalnymi potrawami i smakołykami

19.00 - Zakończenie „Dnia postaci z bajek”

Dodatkowe atrakcje: Zabawy plastyczne, malowanie twarzy, dmuchane zjeżdżalnie, trampoliny.

Opiekę nad dziećmi w trakcie „Dnia postaci z bajek” sprawować będą opiekunowie i animatorzy.

Magiczna wyprawa

W Sanoku powstało Stowarzyszenie Na Recz Walki z Chorobami Nowotworowymi „SANITAS”. Choć przed pomysłodawczyniami – są nimi dwie panie – jeszcze wiele pracy organizacyjnej, udało się już zrealizować pierwszą inicjatywę: wycieczkę dla dzieci „Magiczna wyprawa”.

Wzięło w niej udział siedemnaścioro dzieci z miasta i okolic, w wieku 7-12 lat (na zdjęciu). Niektóre są pośrednio dotknięte skutkami chorób nowotworowych – pochodzą z domów, w których ktoś choruje bądź chorował. Grupę, malowniczymi bieszczadzkiemi drogami, poprowadził Artur Kowalczyk, przewodnik PTTK. Po dotarciu na Przełęcz nad Berehami Górnymi uczestnicy otrzymali książeczki GOT PTTK, w których została wbita pierwsza pieczętka z wycieczki i które mają być zachętą do górskich wędrówek. Następnie ruszyli do celu, którym było schronisko Chatka Puchatka na szczycie Połoniny Wetlińskiej.



ARCHIWUM PRYWATNE

W programie wycieczki znalazł się także rejs po Jeziorze Solińskim i Ośrodek Caritas w Myszynie, gdzie podziwiali miniaturowe cerkwi bieszczadzkie oraz

mini zoo – najwięcej entuzjazmu wśród dzieci wzbudził mieszkający tam dzik. Wspaniały dzień podsumowało wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek. – Była to pierwsza wyprawa z cyklu „Magiczny cylinder” i mam nadzieję, że nie ostatnia, zważywszy na zadowolenie uczestników – mówi

Anna Nowakowska, prezes stowarzyszenia. Całość zorganizowano dzięki wsparciu z Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. (z)

KRZYŻÓWKA nr 36

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I nagroda – gotówka 30 zł „Tygodnik Sanocki”, II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 płyt DVD (do odebrania w ciągu tygodnia).

Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia płyt DVD Video i Blu-Ray Disc „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie.

Sobota dla Żyda	Rzadkie imię żeńskie	Dmie w żagle jachtu	Kanapka na zakąskę	Był nim Winnetou	Pojazd na torach	Henryk, kolarz i trener
Tarasuje ruch		14	Pętla kowboja	Kierunek zerkania		
Antonim zenitu			Praca rolnika			
			Podana na zgodę		Imię z hitu Kukiza	Turner, "babcia rocka"
		2		18		6
Kwiatek na rabaty			Wola			
			Okala obraz		9	
			Silnie trujący związek		16	
Wyspa blisko Kuby						
Mięso z leśnego ssaka	3		Wielki sklep z koszykami			
Kolonja	Kropka w telegramie	Gra w filmie "Maska"	Kraj z Nikozją			
				23		
			Auto marki Polonez		Lokalna odmiana języka	Płocki koncert naftowy
Miejsce nocnej rozrywki	Z tlenem tworzy kwarc	Belka pod podłogą	Ujemna cecha charakteru	Echo burzy		
				Cienka witka		
		1			12	5
Kra-kowski tygodnik z Fi-lutkiem						
	Dwoje na scenie	Domena Coco Chanel	Chorowska stolica		Pod rządami wójta	Pali się na mogile
			Zakaźna choroba lub pasza	21		Ogólnie uznany zwrot
Liczy na tani efekt					Drobna kasza pszenna	
			Ada, diwa operowa			
				24	Działko wodne	Nie ma siostry ani brata
Głośny hałas, łoskot	Cześć nogi z łódką	Niejedna w szafie każdej strojnis		Mówi jednym językiem		11
				Melodia z zegara		
Miękisz w roślinie				Gnom, strażnik kopalni		
Rowek w kancie deski	Autor piszący prozą	Najszybsza odmiana galopu	Bardzo miękki mineral, składnik zasypek	Wonna przyprawa do ciast	Bardzo czuły w zębie	Kumka nad stawem
			Ciecz do usypiania			13
Gatunek motyla						
Bomba				Łapie fale radiowe		
			Dal liść na flagę Kanady		Morski skorupiak	10
Oslania piastę koła				Porasta gazonik		
						15

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 34:

OD SŁOWA DO CZYNU WIELKA DROGA

- Jolanta Lorenc, ul. Rzemieślnicza,
- Janina Żolnierczyk, ul. Niedzielskiego, 3. Ryszard Wojnar, ul. Zamkowa.

* Wakacje za nami. Zaczyna się rok szkolny. Są dzieci, które z niecierpliwością czekają na pierwszy dzwonek, ale są i takie, dla których 1 września nie jest powodem do radości.

się dzieciom. O szkole powinno się mówić entuzjastycznie, opowiadać dziecku o tym, że pozna nowych kolegów i koleżanki, nauczy się nowych rzeczy i ciekawie spędzi czas. Odpowiednio zmotywowane

w małych grupach dwa razy w tygodniu i wzbogacone są o ćwiczenia kinestetyczne © Paula Denisona.

* **A dzieci z problemami emocjonalnymi i wychowawczymi?**

Jak pomóc dziecku

– Rozpoczęcie nauki jest dla dziecka dużym obciążeniem psychicznym. Wiąże się ze zmianą stylu życia, adaptacją w nowym środowisku rówieśniczym, wejściem w rolę ucznia. Nie dla każdego dziecka jest to łatwe zadanie.

* **A jakie czynniki decydują o tym, że jednym dzieciom jest łatwiej, a innym trudniej?**

– Ważna jest tu tzw. „dojrzałość szkolna”, na którą ma wpływ rozwój intelektualny, społeczno-emocjonalny i fizyczny. Dziecko dojrzałe do szkoły to takie, które jest w stanie podołać obowiązkowi i zadaniom szkolnym.

* **A czy rodzice mogą pomóc dziecku?**

– Dom rodzinny odgrywa tu ważną rolę. Ważne, by rodzice nie okazywali swoich obaw, bo te łatwo udzielają

dziecko szybko wejdzie w rolę ucznia, a szkoła stanie się miejscem, do którego będzie chodziło z przyjemnością. Często okazuje się jednak, że dobre nastawienie, pomoc rodziców i szkoły nie wystarczą. Dlatego tak ważna jest wczesna diagnoza, opracowanie indywidualnego planu pracy z dzieckiem, poznanie jego mocnych i słabych stron, podniesienie samooceny, nauczenie dziecka zasad efektywnego uczenia oraz techniki odciążania napięć.

W przypadku trudności w nauce polecam zajęcia terapii pedagogicznej, której celem jest podniesienie samooceny, wyeliminowanie lub ograniczenie przyczyn niepowodzeń szkolnych, wyrównanie braków w wiadomościach i umiejętnościach oraz zmotywowanie do nauki. Zajęcia odbywają się

– Takie dzieci kwalifikują się do terapii indywidualnej.

* **Czemu służą spotkania z rodzicami?**

– Spotkania z rodzicami mają na celu pogłębienie umiejętności rodzicielskich i poznanie przyczyn trudności w relacjach z dzieckiem. Rodzice rozpoznają też swój styl wychowawczy, uczą się stawiania adekwatnych wymagań i granic oraz poszukują przyczyn trudności w relacjach z dzieckiem oraz satysfakcjonujących rozwiązań konfliktów i możliwości rozumienia i wspierania dziecka.

Poradnictwo i Pomoc Pedagogiczna, Terapia Pedagogiczna.
Katarzyna Reichert-Kowalik
504-981-772
Kiczury 16
www.poradnictwo.net

Zaproszenie na bezpłatne badanie cytologiczne i mammograficzne

Szanowne Mieszkanke Powiatu Sanockiego, w trosce o Wasze zdrowie zapraszamy wszystkie Panie na badania cytologiczne i mammograficzne. Regularne wykonywanie badań cytologicznych i mammograficznych jest najskuteczniejszą formą profilaktyki raka szyjki macicy i raka piersi. W ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy zapraszamy Panie w wieku 25 – 59 lat raz na trzy lata na bezpłatne badania cytologiczne oraz Panie w wieku 50 – 69 lat raz na dwa lata na bezpłatne badanie mammograficzne.

Warto pamiętać o swoim Zdrowiu. **Na badanie zapraszamy Panie do:** Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki zdrowotnej w Sanoku ul. 800-lecia 26, 38-500 Sanok

- pracownia mammografii, ul. Konarskiego 8, tel. 13 46-56-270

- poradnia ginekologiczno-położnicza, ul. Błonie 5, tel. 13 46-44-885

- i ul. Jana Pawła II 38, tel. 13 46-48-335

W dniu badania prosimy zabrać ze sobą dowód osobisty i dowód ubezpieczenia, który jest ważny 1 miesiąc!

* **UWAGA:** Jeżeli nie odpowiada Pani wskazana placówka, może Pani wybrać innego świadczeniodawcę, spośród wykazu placówek dostępnego:

- na stronie internetowej: www.szpital.rzeszow.pl

- pod bezpłatnym numerem infolinii 0 800 272 820, lub dzwoniąc bezpośrednio do Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjne Programy Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy na numer: 17 86-66-275, 17 86-66-436, 17 86-66-115.

OBWIESZCZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka, działając na podstawie art. 29, art. 30, art. 31, art. 32, art. 34, art. 79 ust. 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) informuje wszystkich zainteresowanych, że w postępowaniu administracyjnym wszczętym na wniosek Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Brzozów, ul. Moniuszki 25, 36-200 Brzozów, przystąpiono do przeprowadzenia procedury udziału społeczeństwa w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pod nazwą: **„Odtworzenie Kaskady 4 zbiorników w Sanoku – Olchowcach w leśnictwie Liszna”** przewidzianego do realizacji na działkach nr 835, 836 położonych w Sanoku, obręb Olchowce.

Organem właściwym do wydania decyzji określającej środowiskowe uwarunkowania zgody na realizację przedsięwzięcia jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Organami właściwymi do dokonania uzgodnień i wydania opinii są:

1. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie
2. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sanoku

Z dokumentacją sprawy tj. wnioskiem wraz z wymaganymi załącznikami, opiniami innych organów, raportem o oddziaływaniu na środowisko, można zapoznać się w Urzędzie Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w Wydziale Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego, ul. Rynek 1, pok. 52 w godzinach pracy Urzędu.

Ponadto, informuje o możliwości składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym, w terminie 21 dni, tj. **od dnia 16.09.2011 r do dnia 7.10.2011 r.**

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone:

1. w formie pisemnej do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1,
2. ustnie do protokołu, w Wydziale Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego – Urzędzie Miasta Sanoka, pok. 52 w godzinach pracy Urzędu,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130 poz. 1450 z późn. zm.), na adres e-mail: architektura@um.sanok.pl

Wnioski złożone po upływie terminu o którym mowa w niniejszym obwieszczeniu pozostają bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości przez zamieszczenie na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Sanoku www.um-sanok.e-zet.pl, wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie tutejszego organu i w miejscu planowanego przedsięwzięcia oraz w prasie lokalnej.

GARAŻE
„DAR MET”
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!
0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72
DOSTĘPNE
RÓŻNE WYMIARY

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY
Kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

dominarchitektura
pracownia projektowania wnętrz
www.dominarchitektura.pl
biuro@dominarchitektura.pl 606837078

Europejski
Fundusz
Leasingowy
**Zbuduj z nami
swoj biznes**
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
tel: 13 464 22 64, 13 464 22 66

ZAPRASZAMY
Sprawdź naszą ofertę - znajdziesz coś dla siebie!
KURSY
* dla najmłodszych już od 5-go roku życia
* zajęcia dla dzieci os. Błonie w SP nr 1 oraz w centrum miasta
* metoda bezpośrednia oraz metoda Callana
dla młodzieży i dorosłych
* zajęcia konwersacyjne dla dorosłych - NOWOŚĆ w NASZEJ OFERCIE
* przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych, matury, FCE
* 4 języki | 4 powody

wejdź na stronę www.A4.sanok.pl

ANGIELSKI
NIEMIECKI
FRANCUSKI
ROSYJSKI
Do you speak English?
SZKOŁA JĘZYKÓW
Callana

* stosujemy skuteczne metody nauczania
* równolegle rozwijamy 4 sprawności językowe: mówienie, czytanie, pisanie i słuchanie
* zapewniamy całoroczną opiekę pedagoga
* udzielamy zniżek m. in. rodzinnym, a godzina lekcyjna trwa 50 min.

SP nr 1 (os. Błonie) od 17.00 do 18.30 w poniedziałki i środy
INFORMACJE I ZAPISY tel. 13 46 38 494 600 88 98 64
ul. 3 Maja 23 (dop. ciek) od 11.30 do 18.00 od poniedziałku do piątku

Sprawiamy, że język staje się mniej obcy!

OSIEDLE OLCHOWCE
ATRAKCYJNA CENA NA OSTATNIE MIESZKANIA



ELCOM Sp. z o.o.
38-500 Sanok
ul. Cerkiewna 10
Biuro Sprzedaży
tel. 013 46 53 853
13 46 53 850

www.OsiedleOlchowce.pl

**LOKALE
NIERUCHOMOŚCI**

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 36 m², dwupokojowe, kuchnia, ul. Wolna 46, Sanok, tel. 604-84-67-13.
- ★ Mieszkanie 44,60 m² (II piętro), ul. Langiewicza, tel. 13-463-54-19.
- ★ Mieszkanie 49 m², 3-pokojowe, Osiedle Robotnicza, tel. 607-58-83-40.
- ★ Mieszkanie 49 m² (I piętro), 3-pokojowe, ul. Traugutta, cena 170.000 zł, tel. 694-44-48-93.
- ★ Lub zamienię na kawalerkę mieszkanie 50,43 m², dwupokojowe z loggią, przy ul. Rzemieślniczej, tel. 510-99-15-67.
- ★ Mieszkanie 53 m², Sanok (Wójtostwo), tel. 601-94-49-58.
- ★ Mieszkanie 38 m² w Sanoku przy ul. Sadowej 34, tel. 694-35-91-10 lub 13-493-44-00 (po 16).
- ★ Mieszkanie własnościowe 35 m² (III piętro), dwupokojowe, centrum Sanoka, tel. 13-463-55-20.
- ★ Mieszkanie 4-pokojowe z jasną kuchnią i garderobą, 72 m², ul. Dembowskiego (III piętro), tel. 607-57-91-37.
- ★ Mieszkanie 36 m², 2 pokoje, Posada, cena 2.450 zł/m², tel. 606-38-66-58.
- ★ Mieszkanie 37,30 m², w Sanoku, dzielnica Wójtostwo, tel. 13-440-83-03 lub 504-85-60-39.
- ★ Mieszkanie 48 m², trzy pokoje (parter), balkon, przy ul. Robotniczej, cena do ustalenia, tel. 693-55-89-85 lub ronaldczyk@gmail.com
- ★ Mieszkanie 37 m², 2 pokoje, łazienka, przedpokój (niski parter), przy ul. Zamkowej. Idealne na gabinet, biuro itp., tel. 531-57-77-07.
- ★ Dom z bali w stylu góralskim 180 m², z całym wyposażeniem, w Besku, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Dom drewniano-murowany, do remontu, w Sanoku przy ul. Jasnej, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.

- ★ Dom drewniany, w Zarszynie, cena 115.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Nowy dom murowany, do wykończenia, w Sanoku przy ul. Konarskiego, cena 389.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74 lub 604-58-05-88.
- ★ Dom murowany, podpiwniczony, w Nowosielskach, tel. 500-68-51-86 lub 666-09-43-67.
- ★ Punkt gastronomiczny, w centrum Sanoka, tel. 605-39-33-17.
- ★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.
- ★ Dwie 10-arowe działki budowlane, piękna lokalizacja, Sanok – Dąbrówka, tel. 604-50-39-66.
- ★ Działkę budowlaną 10 a, Bykowce, tel. 697-99-41-18 (po 16).
- ★ Działkę budowlaną w Tyrawie Solnej (Podczerniawa), tel. 691-98-65-04.
- ★ Atrakcyjną działkę 12 a lub 8 a, w Olchowcach, tel. 695-94-78-74.
- ★ **Działkę budowlaną 18 a, Biała Góra, atrakcyjna, tel. 605-24-36-60.**
- ★ Tania duża działkę budowlaną 57 a, z warunkami zabudowy, w Sanoku, tel. 606-96-84-97.
- ★ **Działkę budowlaną 22 a, na Białej Górze, tel. 13-463-28-74.**
- ★ Działkę 697 m², w Sanoku przy ul. Rysiej, cena 69.900 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ 5 a, w Bykowcach, cena 25.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Działkę budowlaną 8,64 a, w Sanoczku, cena 47.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

★ Działki turystyczno-rekreacyjne 10 i 11 a, w Sanoku, w sąsiedztwie „Sosenek”, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie samodzielne w pełni wyposażone, z pokojem dwu i trzyosobowym, kuchnia, łazienka, wc, TV, Internet, dla dziewczyn, w centrum miasta, tel. 606-97-41-16.
- ★ Mieszkanie w Sanoku, tel. 606-68-98-19.
- ★ Mieszkanie, tel. 726-43-65-98.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe, dla przedsiębiorców, tel. 691-36-37-24.
- ★ Dwa pokoje dla uczniów lub studentów, tel. 13-463-01-28 lub 664-45-50-80.
- ★ Dwa pokoje dla uczniów, studentów lub osoby pracującej, tel. 695-91-79-28.
- ★ Pokoje dla studentów, tel. 698-00-60-18.
- ★ Pokój z kuchnią i łazienką dla dwóch dziewczyn, tel. 13-463-36-96 lub 608-61-01-35.
- ★ Pokój mężczyźnie bez nałogów, tel. 691-44-73-82.
- ★ Pokój na poddaszu z używalnością kuchni, dla dwóch osób, tel. 512-22-02-02.
- ★ Pokój w Lublinie dla studentów, tel. 502-67-90-97.
- ★ Pokoik dla uczennicy, od września, tel. 515-50-50-56.
- ★ Pokój 2-osobowy, dla ucznia, studenta, tel. 660-85-50-95.
- ★ Przyjmę uczennice na mieszkanie lub noclegi, tel. 601-05-28-89.
- ★ Lokale przy ul. Jagiellońskiej 16, tel. 725-13-55-95.
- ★ Lokal użytkowy 71 m², wyposażony w regały, wszystkie media, przy ul. Jagiellońskiej 66, tel. 668-03-41-89.
- ★ Lokal na biuro, usługi, w centrum, tel. 13-463-67-53.
- ★ Lokal użytkowy lub lokale

- ★ mniejsze (parter), parking, przy ul. Podgórze, tel. 793-00-85-34.
- ★ Lokal 30 m², z parkingiem, przy ul. Lipińskiego, tel. 664-82-25-90.
- ★ Garaż, przy ul. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 691-79-48-89.

AUTO- MOTO

Sprzedam

- ★ Motocykl honda GL 1200 (1987 r.), tel. 696-30-86-37.
- ★ VW golf III, 1.8 + LPG, okazjynie, tel. 600-29-72-10.
- ★ Toyotę yaris 1.0 (2002/2003), przeb. 96 tys. km, 5-drzwiowe, tel. 609-74-99-05.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**
- ★ Łóżko 200 cm/80 cm + skrzynia na pościel; fotel rozkładany 1-osobowy; kuchenkę gazową + grill elektryczny + reduktor + butla, ceny do uzgodnienia, tel. 13-493-90-23 lub 501-69-51-73.
- ★ **Drewno opałowe z dostawą do domu, tel. 513-36-68-86.**
- ★ Wersalkę nieużywaną + dwa krzesła i dwie poduszki, „szybka sprzedaż”, cena 600 zł, tel. 698-38-29-33.
- ★ Drewno opałowe suche (buk, sosna), tel. 695-99-22-69.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Barmankę, kelnerkę z doświadczeniem tel. 608-39-87-71.
- ★ Fryzjerkę, tel. 13-463-68-06.
- ★ CENTRO GRANDONI SPA zatrudni kosmetyczkę z doświadczeniem, tel. 13-464-47-54.
- ★ **Pilnie woźnicę, tel. 692-41-26-05.**
- ★ Uczniów w zawodzie fryzjer, tel. 13-464-14-70 lub 697-58-75-05.

- ★ Dekarzy i blacharzy z doświadczeniem, tel. 883-94-99-64.
- ★ Murarzy, tynkarzy na docieplenia oraz pracowników ogólnobudowlanych z doświadczeniem, tel. 883-94-99-64.
- ★ Pracownika do prac budowlanych i pomocniczych, tel. 605-26-98-36.
- ★ Firma GLOBALO MAX przyjmie kandydatów do Działu Handlowego, praca stacjonarna w Sanoku. Opis stanowiska: aktywna opieka nad obecnymi kontrahentami, rozpowszechnianie produktów markowych firmy, dbanie o dobry wizerunek marki GLOBALO. Wymagania: silna motywacja do pracy, otwartość i komunikatywność, wysoka kultura osobista, samodzielność, pracowitość i zaangażowanie. CV ze zdjęciem prosimy wysłać na: praca@globalo.pl

Korepetycje

- ★ Biologia, tel. 696-97-75-63.
- ★ Angielski, wszystkie poziomy, przygotowanie do matury, także studenci i wyjeżdżający za granicę, tel. 665-27-79-53 lub 13-464-20-03.
- ★ Język angielski, pełen profesjonalizm i wieloletnie doświadczenie, tel. 880-53-07-57.
- ★ Historia, WOS, doktor nauk humanistycznych, tel. 509-96-53-92.
- ★ Biologia, tel. 608-42-12-75.
- ★ Matematyka, tel. 509-46-62-64.
- ★ Angielski, francuski, niemiecki, tel. 792-46-47-18.
- ★ Angielski, tanio, tel. 695-70-19-77.

- ★ Angielski, niemiecki, rosyjski, matematyka, przygotowanie do matury i egzaminu gimnazjalnego – dzieci, młodzież i dorośli, Zagórz, ul. Piłsudskiego 13/ I p., tel. 506-99-42-59.
- ★ Chemia, tel. 665-85-48-66.
- ★ Matematyka w domu klienta, tel. 504-18-98-11.
- ★ Angielski do matury, tel. 50-60-80-353.
- ★ Keyboard, akordeon, dla początkujących, tel. 512-25-31-40.
- ★ Język chiński – nauka od podstaw ukierunkowana pod potrzeby klienta (lekcje prywatne), tel. 504-14-75-65.
- ★ Język niemiecki, tel. 601-23-93-76.
- ★ Matematyka, tel. 605-14-87-36.
- ★ Angielski, wszystkie poziomy, tel. 601-25-75-42.
- ★ Matematyka, tel. 507-14-08-64.
- ★ Język angielski, egzaminy, konwersacje, wysoki poziom, tel. 609-08-71-57.
- ★ Matematyka, tel. 790-47-08-84.
- ★ Angielski, francuski, rosyjski, tel. 609-08-71-57.

MATRYMONIALNE

- ★ Wdowa 69 lat pozna Pana do lat 75, tel. 887-62-71-45.
- ★ Wdowiec 58 lat pozna wolną kobietę w stosownym wieku, tel. 518-95-69-79 (po 20).

NIEPUBLICZNA SZKOŁA POLICEALNA W SANOKU

(o upr. publicznych)
ul. Mickiewicza 11 (budynek II LO)
przyjmuje zapisy na kierunki:
• **TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH**
• **TECHNIK USŁUG FRYZJERSKICH**
• **TECHNIK BHP**
tel. 13-465-39-30, 503-46-35-43
www.sanok.nsp.edu.pl

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

JOGA Gimnazjum nr 1 Sanok
PN-CZW – gr. początkująca godz. 18.00
WT – gr. zaawansowana godz. 17.30
Pierwsze zajęcia – 19.9.2011 r. godz. 18.

Bezpylowe cyklowanie i lakierowanie podłóg. Wykończenia wnętrz. tel. 600-830-854

Cyklinowanie – bezpyłowe, układanie podłóg, lakierowanie, renowacje, tel. 506-356-210

REGIPSY
szybko, tanio i solidnie + malowanie
tel. 888-595-496

Garaże blaszane, bramy garażowe
Dowóz, montaż gratis-cały kraj.
Producent: (13)4409206, (18)3321681
696753588, 509038426
www.Robstal.pl Raty

Bramy garażowe, napędy, montaż, serwis tel. 513-403-161, 500-505-428

Organizacja imprez okolicznościowych
www.siladomjulia.pl
www.restauracjakallisto.pl
tel. 13-46-300-01

LOMBARD
• POŻYCZKI
POD ZASTAW
• SKUP ZŁOTA
Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(przy Hali Targowej – II piętro)
tel. 13-464-30-61

TURNUS REHABILITACYJNY DLA OSÓB PO OPERACJI KRTANI Z NAUKĄ MOWY PRZEŁYKOWEJ
RELAKS
RYMANÓW ZDRÓJ
w terminie 14- 27 /10/2011
Cena od 1090 zł
Możliwość uczestniczenia innych osób w turnusie z programem ogólno-usprawniającym
BIURO TURYSTYCZNO-USŁUGOWE „RELAKS”
38-500 Sanok ul. Żwirki i Wigury 10
Zapisy: tel. 508 231 166 e-mail: relaks-sanok@neostrada.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SANOK, UL. WITOSA 76
13/464 00 69, 609 999 268
kj@sancar.pl mk@sancar.pl
ZA KAŻDY KOMPLETNY POJAZD – PŁACIMY!

SANOK UL. NOWA 22A TEL. 506 719 894
AUTO SZYBY
PANORAMA Zagórz
K I
AUTOSAN Sanok

getin bank **NOBLE BANK**
OFERTA PRACY
Poszukujemy pracowników do pracy w banku do których należeć będą następujące czynności:
• Pozyskiwanie i obsługiwanie klientów
• Sprzedaż produktów bankowych
• Przygotowywanie ofert dla klientów
• Budowanie i utrzymywanie relacji z klientami
Oczekiwania wobec kandydatów:
• Wykształcenie ekonomiczne lub bankowe (nie jest obligatoryjne w przypadku osób z doświadczeniem i umiejętnością sprzedaży)
• Doświadczenie w pracy w banku na podobnym stanowisku (fakultatywnie)
• Dobra znajomość produktów bankowych oraz rynków finansowych
• Umiejętność skutecznej prezentacji oferty handlowej i pozyskiwania klientów
• Umiejętności marketingowe
• Umiejętność negocjacji i aktywnej sprzedaży produktów finansowych
• Komunikatywność i współpraca w zespole
• Kultura osobista, dyspozycyjność i kreatywność
Oferty pracy w postaci CV ze zdjęciem proszę przysłać drogą elektroniczną na adres: a.noga@getinbank.pl
Termin przysyłania ofert do 15 września 2011
PONOWNE OTWARCIE PŁACÓWKI 15 WRZEŚNIA 2011 R. Sanok, ul. Kościuszki

KARO Producent
- Zaluzje - Rolety
- Moskitiery - Plisy
Jagiellońska 48,
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

KPM SERWIS Konrad Młczanowski
Sklep motoryzacyjny
zaprasza do współpracy warsztaty
RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW

KPM SERWIS Konrad Młczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodziw luzem 5 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazury”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiar-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

ERGO HESTIA
NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9
Pon.-pt.: 8:30 – 16:30,
tel. 134643333, 661 914502

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA EMERGA FUNDUSZ
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

**CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA
JESTEŚ OSOBĄ PRACUJĄCĄ?**

**MIESZKASZ NA TERENIE POWIATU
BRZOSOWSKIEGO, JASIELSKIEGO,
KROŚNIENSKIEGO, M. KROSNA,
SANOCKIEGO LUB LESKIEGO?**

Weź udział w projekcie
**„Certyfikowane kwalifikacje
nową szansą”**
realizowanym przez
Podkarpacką Agencję Konsultingowo Doradczą Sp. z o.o.
Prowadzimy nabór na szkolenia zawodowe:

- Spawanie MAG 135 I stopień (planowane miejsce realizacji szkolenia w Sanoku)
- Spawanie TIG 141 I stopień (planowane miejsce realizacji szkolenia w Sanoku)
- Spawanie MAG 135 II stopień
- Spawanie TIG 141 II stopień
- Koparka jednonaczyniowa dla osób posiadających książeczkę Operatora koparko-ładowarki
- Świadczenie na przewóz rzeczy wstępne wg nowych zasad dla osób przed 21 r. z.
- Świadczenie na przewóz osób wstępne wg nowych zasad dla osób po 23 r. z.
- Kurs makijażu i wizażu z egzaminem czeladniczym
- Kurs stylizacja paznokci z egzaminem czeladniczym
- Kurs fryzjerski z egzaminem czeladniczym

W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI PRZYJMujemy KOBIETY!!!
IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
Szczegółowe informacje na stronie: www.ckz.pakd.pl
Zapraszamy do Biura Projektu: Krosno,
ul. Wojska Polskiego 32a, piętro II
Biuro czynne: od poniedziałku do piątku w godz. od 8-16
oraz pod numerem telefonu 13 49 37 987 lub 508 489 991
e-mail: m.betlej@pakd.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**OKNA I DRZWI
Z PVC I AL**
Okno typowe
1500x1500 mm, PVC białe,
profil 5-komorowy
430 zł netto
Producent MULTI s.j.
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.

**Centrum
szkolenia
kierowców**
„WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy
Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek
i środę o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl
cena kursu:
KRYZYSOWA

ŚWIAT MEBLI
SZAFY NA ZAMÓWIENIE
TERAZ TAKŻE DO
SAMODZIELNEGO MONTAŻU
Tęgo jeszcze nie było:
FOTOSZKŁO
SYSTEM ULTRA LEKKI
WYRAŻ SIEBIE!!!
POMIAR I PROJEKT 3D GRATIS
SPRAWDŹ NAS
ul. II ARMII WOJSKA POLSKIEGO 40
38-500 SANOK
TEL: 660 683 014
13-464-06-91

DEPRO technika grzewcza
AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR
IB
INSTAL-BUD
SANOK, ul. Lwowska 14
tel. 13 49 32 411 do 20
www.instalbud.sanok.pl
OPTIMA KOMFORT 20 KW
PROMOCJA
2835 zł
www.defro.pl

GFX STUDIO
PLANSZE REKLAMOWE, BANERY
LITERY PRZESTRZENNE, ULOTKI
KASETONY ŚWIETLNE, PIECZATKI
REKLAMA NA POJAZDACH
STRONY INTERNETOWE
WWW.GFX.SANOK.PL

• PIASHI
• ŻWIRY
• GRYSY
• KLIŃCE
Dostawa na telefon
609 618 859

visualmedia
www.visualmedia.info.pl
info@visualmedia.info.pl
tel. 510 248 147
**REKLAMA NIE TYLKO
MULTIMEDIALNA**

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”
poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiar i doradztwo gratis,
**FACHOWY MONTAŻ
SPRZEDAŻ RATALNA**
Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

THONI ALUTEC
CASTING THE FUTURE

Firma THONI ALUTEC w Stalowej Woli, zatrudniając ponad 800 osób, jest jednym z największych zakładów produkujących odlewy ze stopów aluminium. Oferujemy kompleksowy zestaw usług począwszy od zaprojektowania poprzez odlanie i obróbkę odlewu aż do lakierowania i montażu wykonanych elementów. Wierzymy, że do sukcesu w głównej mierze przyczyniają się nasi pracownicy. To oni są uznawani za siłę napędową przedsiębiorstwa, która umożliwia realizację obranych celów.

**W związku z dynamicznym rozwojem
poszukujemy kandydatów na stanowiska:**

Operator Maszyn CNC
Od naszych kandydatów oczekujemy:
- umiejętności obsługi obrabiarek CNC
- podstawowej znajomości przebiegu procesu obróbki skrawaniem
- dobrej znajomości rysunku technicznego

Programista Maszyn CNC
Od naszych kandydatów oczekujemy:
- znajomości programowania w systemach Sinumeric lub Heidenhain oraz w kodach ISO
- samodzielnego ustawiania i programowania obrabiarek od podstaw
- minimum dwuletniego doświadczenia w zawodzie

Inżynier Procesu Obróbki Skrawaniem
Od naszych kandydatów oczekujemy:
- bardzo dobrej znajomości zagadnień obróbki skrawaniem w tym doboru narzędzi, parametrów skrawania oraz konstruowania przyrządów
- kilkuletniego doświadczenia w programowaniu obrabiarek sterowanych numerycznie
- znajomości oprogramowania CAD

Konstruktor/Technolog
Od naszych kandydatów oczekujemy:
- umiejętności swobodnego posługiwania oprogramowaniem CAD
- umiejętności modelowania bryłowego 3D
- dobrej znajomości przebiegu procesu obróbki skrawaniem
- mile widziana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Zainteresowanym kandydatom oferujemy:
- najbardziej atrakcyjne warunki płacowe w branży
- pracę w prestiżowej firmie w międzynarodowym środowisku
- samodzielność oraz możliwość wykazywania się inicjatywą i wiedzą merytoryczną
- możliwość doskonalenia i podnoszenia kompetencji zawodowych
- pomoc w relokacji

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV oraz listu motywacyjnego na adres e-mail: slepecki@thoni-alutec.pl.
Kontakt telefoniczny: 15/81-49-801. www.thoni-alutec.pl

SPAR
Jakość i cena w SPARZE!
**Market
spożywczy**
**Największa sieć
spożywcza w Europie!**
Sanok, ul. Lwowska 15
Zapraszamy na zakupy

• ROBOTY ZIEMNE, BUDOWLANE tel. 0691 489 259
• PRZYŁĄCZA WODNO-KANALIZACYJNE
• MELIORACJE I IZOLACJE BUDYNKÓW
• WYKOPY FUNDAMENTÓW
USŁUGI KOPARKAMI I MINIKOPARKAMI

**DYŻURY
W RADZIE POWIATU**
16 września (piątek)
pokój nr 40
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
**Waldemar
Och**
w godz. 12-14

**DYŻURY
W RADZIE MIASTA**
12 września (poniedziałek) pokój nr 67
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Wojciech Wydrzyński
w godz. 16-17
15 września (czwartek) pokój nr 33
dyżur pełni radny
Wojciech Pruchnicki
w godz. 17-18

TASOL
45% DOPLATY NA KOLEKTORY SŁONECZNE
TAGEX, 38-500 Sanok, ul. Naftowa 2,
tel. 605 243 660, e-mail: info@tagex.com.pl

Burmistrz Miasta Sanoka
zgodnie z art. 12 ust. 5 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków informuje mieszkańców miasta, że woda pobierana z ujęć wody w Trepczy i Zastawiu spełnia wymagania dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi określone w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007 r. Powyższą informację potwierdzają badania laboratoryjne przeprowadzone w III kwartale 2011 r.

ZARZĄD POWIATU W SANOKU

informuje, że w okresie **od 9 września 2011 r. do 30 września 2011 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, wywieszony będzie wykaz nieruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Wykaz obejmuje nieruchomość Powiatu Sanockiego, położoną w Sanoku przy ul. Sienkiewicza 5, oznaczoną w rejestrze ewidencji gruntów działką Nr 487 o pow. 0,1897 ha zabudowaną czterokondygnacyjnym murowanym budynkiem administracyjnym, parterowym budynkiem garażowym i parterowym budynkiem agregatorowni. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie – nr tel. 13-465-76-12.

BURMISTRZ MIASTA SANOKA OGŁASZA

I. PIERWSZE PUBLICZNE PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE, NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY MIASTA SANOKA

Przetargiem objęto:

1. Nieruchomość gruntową położoną w Sanoku przy ulicy Akacjowej, obręb Posada, oznaczoną w ewidencji gruntów miasta Sanoka jako działka nr **2698** o pow. **0,0497 ha**, objętą księgą wieczystą nr KS1S/00020855/4. Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego stracił ważność z dniem 1 stycznia 2003 r. Wszelkie decyzje na tym terenie wydawane są w oparciu o przepisy szczególne.

CENA WYWOŁAWCZA – 42 930,00 zł

WADIUM – 5 000,00 zł

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 %.

2. Nieruchomość gruntową położoną w Sanoku przy ulicy Kołtąja, obręb Posada, oznaczoną w ewidencji gruntów miasta Sanoka jako działka nr **1565/2** o pow. **0,0660 ha**, objętą księgą wieczystą nr KS1S/00061628/3. Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego stracił ważność z dniem 1 stycznia 2003 r. Wszelkie decyzje na tym terenie wydawane są w oparciu o przepisy szczególne.

CENA WYWOŁAWCZA – 56 420,00 zł

WADIUM – 6 000,00 zł

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 %.

II. DRUGI PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY, NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY MIASTA SANOKA

Przetargiem objęto:

1. Nieruchomość gruntową położoną w Sanoku przy ulicy Przytulnej, obręb Olchowce, oznaczoną w ewidencji gruntów miasta Sanoka jako działka nr **858/49** o pow. **0,0869 ha**, objętą księgą wieczystą nr KS1S/00069322/4. W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego miasta Sanoka, terenu położonego w dzielnicy Olchowce, nieruchomość przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe z dopuszczeniem usług podstawowych. Na działce postawiony jest słup elektryczny i biegną linie napowietrzne.

CENA WYWOŁAWCZA – 35 000,00 zł

WADIUM – 3 500,00 zł

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 %.

Pierwszy przetarg odbył się 23.08.2011 r.

Przetargi odbędą się w dniu 10 października 2011 roku, o godz. 10⁰⁰, w budynku Urzędu Miasta w Sanoku, Rynek 1, w Sali Herbowej nr 64 i zostaną przeprowadzone wg kolejności podanej w niniejszym ogłoszeniu.

WARUNKIEM UCZESTNICTWA W PRZETARGU JEST:

1. Wniesienie wadium przelewem na rachunek bankowy Gminy Miasta Sanoka, w Podkarpackim Banku Spółdzielczym w Sanoku, Nr konta: **31864200022001006047030003**, w terminie **do dnia 06.10.2011r.**

2. Przedłożenie komisji przetargowej do wglądu:

- dowodu wniesienia wadium, dokumentu tożsamości, a w przypadku nabywania nieruchomości przez osoby prawne, pełnego, aktualnego, tj. wydanego nie wcześniej niż 3 miesiące przed dniem przetargu, odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego,
- w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność w formie Spółki Cywilnej – umowę spółki oraz stosowne dokumenty do działania w imieniu spółki,
- w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą – aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej,
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.

W przetargu można brać udział osobiście lub na podstawie udzielonego pełnomocnictwa notarialnego. Małżonek zamierzający samodzielnie licytować nieruchomość nabywaną do majątku wspólnego, powinien okazać komisji przetargowej, przed przetargiem, pisemną zgodę współmałżonka.

Osobie, która nie wygra przetargu, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu, z doliczonym podatkiem VAT, pomniejszona o wpłacone wadium, podlega zapłacie w całości, przed zawarciem umowy przenoszącej własność. Cena nie obejmuje kosztów związanych z okazaniem jej granic. Okazanie granic na gruncie może się odbyć na wniosek i koszt nabywcy. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Nabywanie nieruchomości przez cudzoziemca odbędzie się zgodnie z ustawą z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Wszelkie koszty związane z przeniesieniem własności nieruchomości ponosi nabywca.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu z podaniem uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości na okres minimum 1 miesiąca, począwszy od dnia 09.09.2011r.

Dodatkowe informacje o przedmiocie i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego, pokój nr 50 i 51, w Urzędzie Miasta Sanoka, Rynek 1, lub pod numerem telefonu (13) 465-28-49.

Ogłoszenie o przetargu znajduje się również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Sanoka: www.um-sanok.e-zet.pl

BURMISTRZ MIASTA SANOKA

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta, w terminie **od dnia 12.09.2011 r. do dnia 03.10.2011r.**, zostaną wywieszane do publicznego wglądu wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Osoby, którym na podstawie art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami przysługuje pierwszeństwo w nabyciu wykazanych do sprzedaży nieruchomości, mogą złożyć wniosek w tej sprawie do Burmistrza Miasta Sanoka, w terminie **do dnia 24.10.2011 r.**

Wykazy obejmują:

1. Nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr 123/2 o pow. 1162 m², położoną w Gminie Sanok, obręb Zabłotce, zabudowaną budynkiem wiaty wolno stojącej. Sprzedaż – w drodze przetargu.
2. Nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr 124/6 o pow. 1212 m², położoną w Gminie Sanok, obręb Zabłotce, zabudowaną budynkiem socjalnym. Sprzedaż – w drodze przetargu.
3. Lokal użytkowy, o pow. użytkowej 23,76 m², mieszczący się w poziomie piwnic, w budynku wielomieszkaniowym, trzykondygnacyjnym, przy ulicy Sobieskiego 32 w Sanoku. Budynek zlokalizowany jest na działce nr 564 o pow. 321 m², położonej w Sanoku w obrębie Śródmieście. Wysokość udziału w działce i w częściach wspólnych budynku wynosi 485/10000. Sprzedaż – w drodze przetargu.

BURMISTRZ MIASTA SANOKA OGŁASZA

DRUGI PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY MIASTA SANOKA

Do sprzedaży przeznaczono:

nieruchomość objętą księgą wieczystą nr KS1S/00062439/8, położoną w Sanoku przy ulicy **Witkiewicza 10**, obręb Olchowce, oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr **58/133** o pow. **0,2892 ha**, zabudowaną budynkiem usługowym, murowanym, wolno stojącym, parterowym z poddaszem nieużytkowym, krytym blachą płaską, o pow. użytkowej 202,56 m².

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego m. Sanoka nieruchomość przeznaczona jest pod usługi wielofunkcyjne. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Budynek nie posiada świadectwa charakterystyki energetycznej, o którym mowa w art.1 pkt 1 lit. a, ustawy z dnia 19 września 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane (Dz. U. Nr 191, poz.1373).

CENA WYWOŁAWCZA – 315 000,00 zł

WADIUM - 35 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **10 października 2011 roku**, o godz. **12⁰⁰**, w budynku Urzędu Miasta w Sanoku, Rynek 1, w Sali Herbowej nr 64.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Dokonanie **wpłaty wadium** w terminie **do dnia 6.10.2011r.**, przelewem na rachunek bankowy Gminy Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, Rynek 1, nr rachunku: **31864200022001006047030003**.
2. Przedłożenie komisji przetargowej do wglądu:

• dowodu wniesienia wadium,

• w przypadku nabywania nieruchomości: przez osoby fizyczne – dokumentu tożsamości; przez osoby prawne – pełnego, aktualnego, tj. wydanego nie wcześniej niż 3 miesiące przed dniem przetargu, odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego; przez osoby fizyczne prowadzące działalność w formie Spółki Cywilnej – umowy spółki oraz stosownego dokumentu do działania w imieniu spółki; przez osoby prowadzące działalność gospodarczą – aktualnego zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

W przetargu można brać udział osobiście lub na podstawie udzielonego pełnomocnictwa notarialnego. Małżonek zamierzający samodzielnie licytować nieruchomość nabywaną do majątku wspólnego, powinien okazać komisji przetargowej, przed przetargiem, pisemną zgodę współmałżonka.

Osobie, która nie wygra przetargu, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Gmina Miasta Sanoka zawiadomi osobę ustaloną jako nabywca nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy notarialnej, w ciągu 21 dni, licząc od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Osobie, która wygra przetarg, a nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w wyznaczonym miejscu i terminie, wadium nie podlega zwrotowi.

Cena osiągnięta w przetargu, pomniejszona o wpłacone wadium, podlega w całości zapłacie **nie później niż do dnia** podpisania umowy notarialnej przenoszącej własność.

Sprzedaż zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2, w związku z art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.).

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych z ewidencji gruntów. Cena nieruchomości nie obejmuje kosztów związanych z okazaniem jej granic. Okazanie granic na gruncie może się odbyć na wniosek i koszt nabywcy.

Dla nieruchomości oznaczonej jako działka nr 58/133 nie zostały zebrane uzgodnienia branżowe przebiegu infrastruktury technicznej. Z mapy uzbrojenia podziemnego wynika, iż w obszarze nieruchomości przebiega następująca infrastruktura techniczna: sieć gazowa, wodociągowa, teletechniczna i sieci elektroenergetyczne. Szczegółowe uzgodnienia branżowe przebiegu infrastruktury technicznej należy uzyskać od poszczególnych gestorów sieci. Niezbędną infrastrukturę oraz ewentualną przebudowę istniejącego uzbrojenia terenu, nabywca wykona własnym staraniem, w porozumieniu z właścicielami sieci.

Informuje się, że na terenie przedmiotowej nieruchomości mogą występować urządzenia infrastruktury podziemnej niewykazane na mapie uzbrojenia dostępnej w Ośrodku Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej. Nabywcy nieruchomości zobowiązani będą do złożenia oświadczenia o odstąpieniu żądania przedstawienia dla budynku świadectwa charakterystyki energetycznej.

Wobec cudzoziemców uczestniczących w przetargu, mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców – Dz. U. z 2004 r., Nr 167, poz. 1758, z późn. zm.

Koszty sporządzenia umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej ponosi nabywca nieruchomości.

Uczestnicy przetargu przed przystąpieniem do przetargu składają oświadczenie, że zapoznali się ze stanem prawnym nieruchomości i stanem zagospodarowania nieruchomości oraz zapoznali się z warunkami przetargu i przyjmują je bez zastrzeżeń.

Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu z ważnych powodów, z podaniem przyczyny. **Terminy przetargów – 25.01.2011 r., 12.04.2011 r., 12.07.2011 r., 23.08.2011 r.** Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego, pokój nr 51, w Urzędzie Miasta Sanoka, Rynek 1, lub pod numerem telefonu (13) 465-28-49.

Betonowe Wierchy

STAL INSTAL-BUD SANOK – PODLASIE BIAŁA PODLASKA 1-1 (0-1)

0-1 Maksymiuk (34, głową), 1-1 Łuczka (80).

STAL: Wilczewski 3 – Tabisz 5, Zarzycki 5, Łuczka 5, Sumara 5 – Ząbkiewicz 4 (66, Sobolak 4), Kuzicki 5, Węgrzyn 5, Damian Niemczyk 4 (60, Czenczek 4) – Pańko 4, Zdunek 4 (88, Kuzio).

Wszyscy liczyli na pewne zwycięstwo, tymczasem cieszyli się z remisu. Wyrównującego gola sanoczanie strzelili gościom dopiero w 80. min meczu.

Goście od początku zaskoczyli swą dobrą postawą. Grali agresywnie i odpowiedzialnie w obronie. Już w 10. min uciekł obrońcom Stali Hołoweńko, minął bramkarza i postąpił piłką do siatki, na szczęście w ostatniej chwili wybił ją na rzut rżny Michał Zarzycki. W rewanżu zaatakowali stalowcy, jednak Sylwester Zdunek, mimo iż dwukrotnie strzelał, nie zdołał pokonać Wasiluka. W 33. min piękny strzał z 26 m oddał Mariusz Sumara, lecz piłka minimalnie minęła spojenie słupki i poprzeczki. Minutę później z objęcia prowadzenia cieszyli się goście. Do dośrodkowania z rzutu rżnego wyskoczył Paweł



W meczu z Podlasie dużo było walki i nic poza tym. Gra stalowców była kiepska, zwłaszcza w przodzie, chociaż bramka też była słabym punktem naszej drużyny.

Wilczewski, ale nie sięgnął piłki. Jego interwencja uspiła defensorów, co wykorzystał Maksymiuk,

posyłając piłkę do siatki. W drugiej połowie niewiele się zmieniło. Nadal goście prowadzili wyrównaną grę, momentami nawet przeważając. W 72. min mogło być po meczu. Po błędzie bramkarza, który minął się z piłką na przedpolu, Hołoweńko strzelił do pustej bramki, ale nie trafił. Minutę później szansę na wyrównanie miał Zdunek, który z bliska główkował niecelnie. Stalowcy, czując smak porażki, ruszyli do przodu. Przyniosło to efekt w 80. min. Ostro strzelił z 17 m Fabian Pańko. Piłka odbiła się od poprzeczki następnie od ziemi, jednak do bramki nie wpadła. Dopadł ją wówczas Piotr Łuczka i ułokował w siatce. Zamiast pewnych trzech punktów, stalowcy musieli się zadowolić jednym oczkiem i to dobrze, że tak się to skończyło. **emes**

MECZ W OCENIE TRENERÓW:

WŁODIMIR GIEWORKIN – Podlasie:

Wstyd mi za Sanok. My jedziemy 350 km, a wy nas podejmujecie na twardym, betonowym boisku, na którym nie da się grać, a przy tym jest to ogromnie niebezpieczne. Trzeba było zadzwonić, przywieźlibyśmy ze sobą trochę wody do polania spalonej słońcem trawy. Przykro mi to mówić, ale nie szanujecie gości, zawodników obydwu drużyn, kibiców. A co do meczu, był to wyrównany pojedynek i remis jest sprawiedliwym jego wynikiem. Nie wygraliśmy, bo jesteśmy młodym zespołem i brakuje nam doświadczenia. Ale myślę, że pokazaliśmy charakter.

ROMAN LECHOSZEST – Stal:

Fatalnie się gra na betonie, zwłaszcza w ataku pozycyjnym. To nam bardzo utrudniało rozgrywanie piłki. Stąd też i mecz nie był ładny i wynik nie do końca zadawalający, choć chylił czoła przed przeciwnikiem. Bramkę straciliśmy po ewidentnym błędzie bramkarza i defensorów, a nie wygraliśmy, gdyż brakło nam przebojowości i siły w ataku. Najwyższą ocenę w tym meczu wystawiam... kibicom, którzy przez 90 minut fantastycznie i z wielką kulturą grzewali nas do walki. To nasza mocna broń!

Trenowały w Muszynie

Siatkarki Sanoczanki PBS Bank szykują się do nowego sezonu. Formę szlifowały m.in. podczas obozu w Muszynie.

W zgrupowaniu uczestniczyło 26 zawodniczek, podzielonych na dwie grupy. – Pracowaliśmy głównie nad przygotowaniem ogólnym i techniczno-taktycznym – podkre-

ślił trener Ryszard Karaczkowski. Jego podopieczne miały okazję spotkać się z kilkoma zawodniczkami Muszynianki. Oczywiście nie zabrakło autografów i zdjęć.



Nasze zawodniczki miały okazję poznać kilka siatkarek Muszynianki.

Zarząd Towarzystwa i zawodniczki dziękują za wsparcie finansowe i rzeczowe obozu: SZPG „Stomil Sanok” S.A.; Podkarpacki Bank Spółdzielczy, „STOMIL EAST” Sp. z o.o., „PAS – POL” Sp. z o.o., Urząd Miasta Sanoka, Starostwo Powiatowe w Sanoku, Apteka s.c. Moniki i Piotra Szulów.

W najbliższy weekend Sanoczankę czeka wyjazd na turniej kadetek do Vranova, a tydzień później Międzynarodowy Turniej Juniorek o Puchar Burmistrza Sanoka. **(bb)**

Zapowiedzi

Automobilizm

Już w najbliższy weekend 37. Bieszczadzki Wyścig Górski, którego sponsorem tytularnym została sanocka firma „Grosar”. Na jej stacji przy ul. Mickiewicza dzisiaj od godz. 17 trwać będzie piknik motoryzacyjny, poprzedzający imprezę. A od jutra zmagania rajdowców na trasie: Załuż – Wujskie – Tyrawa Wołoska. Początek podjazdów wyścigowych w sobotę o godz. 14, a w niedzielę o 13.

Piłka nożna

W przyszłym tygodniu na „Orliku” przy SP1 rozgrywane będą eliminacje gminne II Ogólnopolskiego Turnieju Dziewcząt o Puchar Premiera Donalda Tuska. W poniedziałek mecze kat. 10-11 lat, we wtorek kat. 12-13 lat. Grać mogą reprezentacje szkół lub klas, Uczniowskie Kluby Sportowe, jak i „dzikie drużyny”. Zgłoszenia na „Orliku” lub telefonicznie pod nr 691-560-900. **(b)**

Finał będzie zacięty

Przedostatnia runda Pucharu Soliny nie rozstrzygnęła walki naszych żeglarzy w klasach T1 i T3. Zwycięstwa odnieśli Aleksander Lenczyk i Jan Wilk, więc o końcowych lokatach zadecydują dopiero finałowe zawody.

Przed Regatami o Puchar Marszałka Podkarpacia sytuacja była jasna – wygrane Wiesława Pietryki (Bieszczadzkie Towarzystwo Żeglarskie) i Marka Sawickiego (Naftowic) praktycznie pieczętowałyby ich końcowe zwycięstwa. Tak się jednak nie stało, więc walka trwała. W klasie T1 wygrał Lenczyk (Albatros) przed Januszem Jagodą, a dopiero 4. był Pietryka. Natomiast w T3 zwycięstwo odniósł Wilk (wszyscy BTŻ), wyprzedzając Jerzego Kusiaka (niezrzeszony), Sa-

wickiego (Naftowic) i Wacława Skisza (BTŻ). W omegach tradycyjnie 3. był Łukasz Torma (Naftowic).

Po tych regatach w klasyfikacji zrobiło się bardzo ciekawie. W T1 prowadzi Pietryka (66 pkt) przed Lenczykiem (60), a w T3 – Sawicki (82) przed Wilkiem (76). Biorąc pod uwagę „odrzutki” najgorszej rundy, wychodzi na to, że w finałowych zawodach Pietryce wystarczy 2. miejsce, a Sawickiemu potrzebne będzie bezpośrednio zwycięstwo nad Wilkiem. **(b)**

Rządzili na Laworcie

Trwa dobra passa kolarzy zjazdowych. Po niezłym starcie w Iwonicy Zdroju zdominowali II Puchar Burmistrza Ustrzyk Dolnych, wygrywając trzy z czterech kategorii. A w jednej z nich zajęli całe podium.

Mowa o grupie Hardtail, w której zwycięstwo odniósł Michał Drwięga. Trasę na Kamiennej Laworcie przejechał w czasie 1.55,55, wyprzedzając Przemysława Styczyńskiego (1.56,16) i Grzegorza Drożdża (1.56,34). Ponadto 5. miejsce zajął Wojciech Gaworecki, a 6. Grzegorz Najsarek.

Niemal równie dobrze nasi downhillowcy poradził sobie wśród juniorów do lat 17. Pewne zwycięstwo odniósł Szymon Koblarski, finiszujący z wynikiem 1.46,96. Miejsce 2. zajął Brajan Suszko (1.52,52), 5. Sebastian Suszko, a 8. była jedyna w naszej ekipie dziewczyna, Martyna Mierzwa.

W kat. masters najlepszy z kilku zawodników okazał się Piotr Gembalik (1.56,63). Wygranej nie mieliśmy tylko w kat. Hobby Full, gdzie 2. był Przemysław Drożdż (1.52,23). **(b)**



Brajan Suszko w akcji.

Powiat Sanocki zwycięski!

Drużyna Powiatu Sanockiego wygrała V Piłkarski Turniej Samorządowców Województwa Podkarpackiego „O Puchar Przewodniczącej Sejmiku Teresy Kubas-Hul”.

Impreza w Łańcucie zgromadziła 8 zespołów z różnych części województwa. Nasz jako jedyny wyszedł z grupy z kompletem zwycięstw, pokonując kolejno: 3-1 Jarosław, 4-0 Lubaczów i 4-3 Łańcut. W półfinale Sanok zmierzył się z Krosnem. Jak przystało na derby, pojedynek był niezwykle zacięty, jednak wygraliśmy 2-0.

Decydujący mecz turnieju poprzedziło spotkanie Vipów z Księżmi. W składzie tych pierwszych zagrali m.in.: Sławomir Miklicz i gościnnie starosta Sebastian Niżnik. Wygrali jednak Księża (1-0).

W finale Sanok spotkał się z Tarnobrzegiem. Spotkanie było niezwykle wyrównane i dopiero na kilka minut przed końcem Wojciech Pajestka strzelił zwycięskiego gola.

Bartosz Frączek

Warto dodać, że reprezentacja Sanoka startowała w tej imprezie po raz pierwszy. Indywidualną nagrodę za najlepszego bramkarza otrzymał Sebastian Niżnik, natomiast w klasyfikacji strzelców 2. był Dawid Romerowicz, a 3. Robert Pieszczoł. Gratulujemy!

Zwycięska drużyna Powiatu Sanockiego grała w składzie: Robert Pieszczoł – Przewodniczący Rady Powiatu, Sebastian Niżnik – Starosta Sanocki, Wojciech Pajestka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Marian Kunc – Sekretarz Powiatu, Marek Sobolewski, Artur Kukla, Dawid Romerowicz, Grzegorz Zagórda, Marcin Szczudlik oraz Bartosz Adamski – pracownicy Starostwa Powiatowego.



Wojciech Pajestka (na zdj.) w końcówce finałowego meczu z Tarnobrzegiem strzelił zwycięskiego gola dla Sanoka, gola na wagę zwycięstwa w V Wojewódzkim Turnieju Piłkarskim Samorządowców.

Skuteczny Niemczyk

Po dwóch meczach z fatalnymi końcówkami, w których rezerwy Stali straciły aż 5 punktów, wreszcie mamy zwycięstwo. Druga drużyna wygrała w Krościenku, choć też nie bez nerwów.

Początek był kapitalny, już w 7. min prowadziliśmy 2-0. Najpierw Sebastian Sobolak zmienił lot piłki po wolnym Mateusza Jarczaka, za moment Daniel Niemczyk wykończył rajd Marcina Czenczka. Była też idealna okazja na trzecią bramkę – D. Niemczyk trafił w słupkę, Sobolak źle dobił. Ławtę początek uspił stalowców,

potem do głosu doszli rywale. Jeszcze w pierwszej połowie zdobyli kontaktową bramkę, by zaraz po przerwie wyrównać. Zrobiło się nerwowo, jednak nasi piłkarze odpowiedzieli szybko. Lobem z 20 metrów popisał się D. Niemczyk, strzelając swojego drugiego gola. Przez ostatnie pół godziny Stal pewnie kontrolowała grę. **(b)**

GKS Krościenko Wyżne – Stal II Agenda 2000 Sanok 2-3 (1-2)

Bramki: Daniel Niemczyk 2 (7, 55), Sobolak (5).

Tabela klasy O: 1. Nafta Jedlicze (12); 6. Stal II (7, 9-7).

W niedzielę (godz. 16.30) Stal II podejmuje LKS Skołyszyn.

Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: **Stal Stalowa Wola – Stal Ekoball Sanok 2-0 (1-0). Stal Ekoball Sanok – Czarni Jasło 0-2 (0-0).**

Juniorzy młodszy: **Stal Stalowa Wola – Stal Ekoball Sanok 4-0 (2-0). Stal Ekoball Sanok – Czarni Jasło 1-1 (1-1); Kruczek (5).**

Trampkarze starsi: **Motor Przemysł – Stal Ekoball Sanok 4-4 (4-2); Krzywowiąza (4), Gierczak (8), Zajdel (65), Antoń (73).**

Trampkarze młodszy: **Motor Przemysł – Stal Ekoball Sanok 1-3 (0-2); Myćka 2 (7, 9), Borek (70).**

Młodzicy starsi: **Karpaty Krosno – Ekoball Geo-Eko Sanok 1-1 (1-1); Janik (25).**

Młodzicy młodszy: **Karpaty Krosno – Ekoball Geo-Eko Sanok 6-0 (3-0).**

Drugi triumf Kijowa

Sanok Hokej Festiwal zakończył się turniejem żaków młodszych. **Jak wśród starszych, znów wygrał Sokół Kijów. Drużyna KH tym razem zdołała uniknąć ostatniej pozycji, zajmując 4. miejsce.**

Zdecydował o tym kończący turniej pojedynek, w którym nasi młodzi zawodnicy musieli pokonać HK Kobryn. I zrobili to, wygrywając 3-2. Tym samym żacy KH zrehabilitowali się za wysokie po-

rażki z PHK Presov, JKH Jastrzębie i Sokółem Kijów. Nieoficjalnym finałem imprezy było spotkanie Kijowa z Presovem, wygrane przez Ukraińców aż 9-2. Miejsce 3. zajęło Jastrzębie. **(bb)**

Kijów – Jastrzębie 7-3, Sanok – Presov 3-11, Kobryn – Kijów 1-7, Sanok – Jastrzębie 3-7, Kobryn – Presov 2-8, Kijów – Presov 9-2, Jastrzębie – Kobryn 1-1, Kijów – Sanok 10-5, Jastrzębie – Presov 5-7, Kobryn – Sanok 2-3.

Damy radę!



To może być historyczne zdjęcie drużyny Ciarko PBS Bank i oby takim było. Na zdjęciu: w górnym rzędzie (od lewej) - Adam Sudoł - masażysta, Krzysztof Zapala, Paweł Dronia, Pavel Mojzisz, Dariusz Gruszka, Mateusz Wilusz, Marcin Biały, Marek Strzyżowski i Martin Vozdecky. W rzędzie środkowym: Krystian Dziubiński, Ivo Kotaska, Dawid Maciejewski, Marcin Kolusz, Paweł Skrzypkowski, Łukasz Bułanowski, Tomasz Malasiński, Zoltna Kubat, Wojciech Milan i Roman Gurican. W rzędzie na dole: Bartosz Maza, Josef Vitek, Michał Radwański, Milan Jancuska - I trener, Przemysław Odrobny, Marek Ziętara - II trener, Bogusław Rapała, Maciej Mermer i Daniel Kachniarz.

Bądźcie z nas zadowoleni...

Mówi MILAN JANCUSKA, trener drużyny CIARKO PBS BANK

*** Po ubiegłorocznym zespole została jego połowa i szkoleniowcy. Bo nawet nazwa jest nieco inna... Czy tak trzeba było wszystko powywracać?**

– Do takiego wniosku doszliśmy, gdy zaczęliśmy nakreślać cele na przyszły sezon. Wtedy ustaliliśmy nazwiska tych, z którymi trzeba było się rozstać i tych, których chcieliśmy w tej drużynie mieć. Tylko 3-4 z „listy marzeń” nie udało się nam ściągnąć do Sanoka, wszystkich pozostałych mamy. To była naprawdę ciężka, zespołowa praca. Nie można jej nie docenić.

*** Mecze sparingowe pokazują, że rzeczywiście jesteście mocniejsi. Prawda to czy fałsz?**

– Prawda. Mamy drużynę lepszą, silniejszą, a zawodnicy prezentują wyższy poziom. Te mecze potwierdzają też, że zrobiliśmy dobrą pracę.

*** A jak pan ocenia mecze sparingowe i korzyści z nich wynikające dla przygotowania zespołu do sezonu?**

– Rozegraliśmy zaplanowaną ilość 10 spotkań, wszystkie z mocnymi rywalami, w zdecydowanej większości były to zespoły zagraniczne. I tak właśnie chciałem, aby to było zderzenie z nieco innym hokejem, aby czegoś nowego się nauczyć.

*** Srogiej lekcji hokeja udzielił wam tylko Martin, wygrywając aż 8-1...**

– Byliśmy wtedy w fazie ciężkich treningów siłowych i nie było szans, aby stawić czoła czołowemu zespołowi słowackiej ekstraklasy. Ale to było nam też potrzebne, żebyśmy czasem nie fruwali w obłokach, myśląc, że jesteśmy już mistrzami świata. Zobaczyliśmy, ile to nam jeszcze brakuje.

*** Ale na turnieju w Niemczech już było niezłe...**

– Jestem bardzo zadowolony z udziału w turnieju w Dreźnie. I z gry mojej drużyny także.

*** Czy całość przygotowań do sezonu ocenia pan równie dobrze?**

– W zasadzie tak. Zrobiliśmy wszystko, co było zaplanowane, przy dużym zaangażowaniu zawodników. A mówię „w zasadzie”, gdyż proces treningowy trochę zakłóciły nam zgrupowania kadry. Tego nigdzie

– I dlatego właśnie należało coś w niej zmienić.

*** Mam nadzieję, że nie zmieniają się wyznaczone cele, jakie obrabiacie na ten sezon...**

– Oczywiście. Nas interesują same finały. Zarówno w Pucharze Polski, jak też w lidze. Puchar Polski chcielibyśmy zdobyć ponownie, natomiast w lidze chcielibyśmy być w czwórce i powalczyć o jeden z medali. Chciałbym bardzo, aby moja drużyna grała hokej, z którego będą zadowoleni kibice, aby poprzez to właśnie stworzyć superatmosferę wokół niej.

*** Co jest potrzebne, aby osiągnąć to wszystko?**

– Tu wymagania są duże. Potrzeba, aby zawodnicy byli skoncentrowani wyłącznie na hokeju i na realizacji tych celów. Ważne jest, aby od strony organizacyjnej, finansowej i sprzętowej wszystko było dopięte na ostatni guzik. Potrzebne jest także i sportowe szczęście, aby omijały nas kontuzje.

*** Kogo najbardziej się boimy? Kto zdobędzie tytuł mistrza Polski?**

– Nikogo się nie boimy. Niech nas się boją. Wygląda na to, że w tym sezonie pięć drużyn będzie mocnych: GKS Tychy, Cracovia, Unia, GKS Jastrzębie i Ciarko PBS Bank. Ale w Nowym Targu, Toruniu czy Zagłębiu też nie będzie łatwo wygrać.

*** Do zobaczenia na prezentacji drużyny w sobotę, 10 września na Błoniach, powodzenia w pucharowym meczu w Sosnowcu w niedzielę (11 bm.), udanego początku rozgrywek w Jastrzębiu i pięknej inauguracji 16 bm. w „Arenie”. To tyle na początek...**

– Dziękuję!



W Krakowie narodziła się drużyna

Mówi prezes Ciarko PBS Bank PIOTR KRYSIAK:



Mamy licencję, przystępujemy do sezonu, jeszcze jako stowarzyszenie Ciarko PBS Bank. Wkrótce nastąpi zmiana, gdyż to powstała spółka sportowa zwróci się z wnioskiem do PZHL o przejęcie drużyny. Wszystkie dokumenty w tej sprawie są już prawie gotowe. To od strony organizacyjnej. Przystępujemy do sezonu 2011/

2012 w mocno zmienionym składzie, z wyraźnie nakreślonymi celami. Może trochę szaleństwa było w skali dokonanych zmian, ale nasi sponsorzy, widząc nasz zapał i śmiało wytyczone cele, dawali nam przyzwolenie na działanie. Myślę, że duże wrażenie zrobił na nich smak sukcesu w postaci zdobycia Pucharu Polski, rozbudzając nadzieje na sukces w rozgrywkach ligowych.

Zrealizowaliśmy bogaty i intensywny program przygotowań do sezonu. W meczach kontrolnych graliśmy z samymi mocnymi rywalami, głównie zagranicznymi. Jak nigdy wcześniej. Cieszyliśmy się zdobyciem Pucharu Burmistrza Sanoka i zwycięstwem nad Bańską Bystrzycą, a nasi szkoleniowcy zbierali gratulacje za dobre występy w Dreźnie. Ale – moim zdaniem – naszym największym sukcesem jest zwycięstwo w meczu Pucharu

Polski w Krakowie. Myślę, że jest to ten moment, o którym możemy mówić, że narodziła się prawdziwa drużyna Ciarko PBS Bank. Drużyna, która uwierzyła w siebie, pomimo że występowała w niepełnym składzie.

Życzyłbym sobie, aby udało się nam w pełni osiągnąć wytyczone cele. Zbyt dużo wysiłku, pracy i serca włożyliśmy w to dzieło, aby stało się inaczej. Ale pamiętajmy, że to jest sport, nie wszystkie zamierzenia udaje się osiągnąć. Ale ambitnym być trzeba. W lidze jest 5-6 drużyn mocnych, które też wysoko mierzą. Na pewno będzie ciasno. Dlatego trzeba walczyć od początku, walczyć o każdy punkt. Życzyłbym sobie, aby był to sezon bez kontuzji. I niech będzie tym przełomowym, który pozwoli wszystkim kibicom, z malkontentami włącznie i całej Polsce hokejowej uwierzyć w nas.

Kapitan ma głos

Mówi MACIEJ MERMER, kapitan drużyny Ciarko PBS Bank;

Cele mamy postawione jasno: zdobycie Pucharu Polski i jeden z medali w rozgrywkach PLH. Myślę, że jest to do osiągnięcia. Drużyna została znacznie wzmocniona, mamy w swoich szeregach najlepszego – moim zdaniem – bramkarza w kraju. Ciężko i solidnie przepracowaliśmy lato i uważam, że jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu. Atmosfera w drużynie jest bardzo dobra, nowi zawodnicy świetnie się do niej wprowadzili. Mecz w Krakowie pokazał charakter drużyny, a także naszą siłę rażenia. Mecze nie będą łatwe, zwłaszcza, że każdy przeciwnik



jako szczególnie się na nas nastawia. Prawdopodobnie przez to, że wzmocniliśmy się, więc chce udowodnić, że wcale nie jesteśmy tacy mocni.

Kończąc, powiem tak: jest nowa jakość w sanockim hokeju i według mojej oceny, to wszystko idzie w dobrym kierunku. Problemy są, to normalne, ale zawsze są rozwiązywane. Mamy bardzo dobry, wyrównany zespół i przystępujemy do sezonu z optymizmem, a także z chęcią osiągnięcia dobrych wyników. Zaliczką niech będą dwie wygrane pucharowe z Zagłębiem i Cracovią.